

Wtorek 8. kwietnia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.

35-70.— Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Odezwa „Centrolewu”. -- Sprawa ruchu budowlanego w bieżącym sezonie. -- Zamordowanie bankiera. -- Tragiczna śmierć dziewczynki.

Program nowego rządu niemieck.

Berlin. (Pat.). Na onegdajszym posiedzeniu naczelnego zarządu partji centrowej, kanclerz dr. Brüning wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poruszył szereg aktualnych problemów z dziedziny polityki niemieckiej. Na wstępie kanclerz z naciskiem podkreślił, że członkowie rządu, którzy ustąpili szczerze dążyli do zapanowania nad sytuacją, jednakże z biegiem czasu odpowiedzialność za rozwój wypadków wymknęła się z ich rąk, przechodząc do przywódców frakcji parlamentarnych. Taki stan rzeczy świadczy o chorebliwym rozwoju parlamentaryzmu.

Wspominając o nowym rządzie, kanclerz Brüning zwraca uwagę, że w miarę jak w Reichstagu toczyła się dyskusja jałowa, musiała siłą rzeczy wzmocnić się władza prezydenta Rzeszy.

Mówiąc o programie gabinetu na przyszłość, kanclerz podkreślił, że rząd obecny stawia sobie następujące cele:

1. stworzenie warunków umożliwiających przypływ kapitałów zagranicznych i ściąganie z powrotem kapitałów niemieckich, które uciekły za granicę z powodu niepewnej sytuacji wewnętrznej.
2. Ustabilizowanie cen na produkty rolnicze.
3. Utworzenie dla zagrożonych prowincyj wschodnich warunków umożliwiających powstrzymanie odpływu ludności niemieckiej w kierunku zachodu.
4. Dążenie do zapewnienia dodatniego bilansu handlowego na przyszłość.

Stanowisko Stalina zachwiane.

Wiedeń. (Pat.). Korespondent „N. Fr. Presse” donosi, że Rosja sowiecka znajduje się w przededniu rozstrzygnięć historycznych. Złagodzenie akcji kolektywistycznej wywołało wrzenie przeciwko Stalinowi wśród robotników i dezorientację wśród biurokracji partyjnej. Nigdy jeszcze pozycja Stalina nie była tak ciężka, jak obecnie. Dawni jego przyjaciele w zarządzie partyjnym oświadczają, że nie potrzebne było rozpętywanie burzy, aby potem trafić do odwrotu. Wymieniają już nawet nazwiska następcy Stalina. Najpopularniejszym człowiekiem w stron-

Amerykanie zakupują niemieckie tereny naftowe.



(xy) W Ameryce utworzyło się wielkie przedsiębiorstwo finansowe „North European Oil Corporation”, które zamierza finansować niewyzyskane dotąd tereny naftowe w północnych Niemczech (Hannover, Braunschweig i Oldenburg). Amerykanie nabyli już półtora miliona morgów tych terenów. Obecnie zamierzają Amerykanie puścić w

Niemczech akcje tego przedsiębiorstwa. Fachowcy sfery niemieckiej odnoszą się do przedsięwzięcia Amerykanów z ogromnym sceptycyzmem i przestrzegają przed kupnem tych akcji.

Rycina nasza przedstawia teren naftowy koło Hannoveru.

nietwie komunistycznym jest Piatakow, b. przywódca bolszewików ukraińskich. Drugim kandydatem jest kierownik Związków zawodowych, Tomski.

NOWY TEKST KATECHIZMU

Citta del Vaticano. (Pat.). Kardynał Gaspari z polecenia Ojca św. opracował nowy tekst katechizmu, jaki zastąpi dawny, opracowany przez kardynała Bellarmino około 200 lat temu. Dotychczas nie tylko znaleźć można było pewne różnice w nauczaniu katechizmu w poszczególnych krajach, ale nawet w poszczególnych djecezjach. Wobec tego nasywała się konieczność opracowania nowego tekstu, obowiązującego dla wszystkich kato-

lików całego świata. Praca kardynała Gaspariego zostanie ogłoszona drukiem staraniem drukarni watykańskiej, która wydrukuje jednocześnie ściśle i skontrolowane tłumaczenia we wszystkich językach.

POWSTANIE W ABISYNIJ.

Rzym. (Pat.). W północnej części Abisynji wybuchło powstanie.

Wojska rządowe, wspomagane przez samoloty, zadały powstańcom zupełną klęskę.

Wódz powstańców miał paść na polu bitwy. Wedle ostatnich informacji, powstanie ma być całkowicie i ostatecznie stłumione.

„Niemiecki Lewiatan” wobec polsko - niemieckiego traktatu handlowego. „Reichsband der deutschen Industrie”.

(Oryginalny wywiad korespondenta Wiek Nowego).

Berlin.

Pewna rezerwa, z jaką spotyka się na pozór w Niemczech parafowanie polsko-niemieckiego traktatu handlowego, ukrywa raczej z trudnością hamowane uczucie ulgi niemieckich sfer handlowo - przemysłowych, które po nieudalnym eksperymencie z Rosją Sowiecką zwracają coraz pilniejszą uwagę na rynek polski. Lewiatan niemiecki — „Reichsverband der deutschen Industrie”, owa twierdza traktatu handlowego z Polska po stronie niemieckiej, otacza się też — przynajmniej oficjalnie — dystansem politycznej rezerwy w chwili przełomowej, w której 5-letnie negocjacje gospodarcze doprowadziły wreszcie do widomego i pozytywnego wyniku przez uroczyste parafowanie aktu umowy w Warszawie.

Mój interlokutor wychodzi szybko z oficjalnej rezerwy, aby udzielić Waszemu korespondentowi garści informacji, które dotyczyć mogą jedynie tymczasowo ogólnych zarysów stworzonej właśnie sytuacji. Traktat handlowy w jego obecnej postaci — oświadcza mój rozmówca — należy powitać jako pierwszy etap zwycięstwa rozsądku gospodarczego. Jakkolwiek etap ten odbiega dość daleko od pierwotnego punktu wyjścia, t. j. umowy całkowitej, zawierającej cla konwencjonalne i opiera się tylko na klauzuli największego uprzywilejowania, to jednak może on stanowić punkt wyjścia dla owocnej współpracy gospodarczej obu krajów — pod warunkiem, że konjunktura dopisze. Nie można też w tym względzie żadnym sposobem bawić się w proroka i tak np. niemiecko - francuska umowa handlowa, do której tak wielkie przykładaliśmy znaczenie, okazała się w pierwszym roku — wsiakiem, przynajmniej dla nas, gdyż Francja wywoziła o wiele więcej do Niemiec, aniżeli naodwrot. Dopiero następne lata stały się dla nas pomyślniejsze. To też tem tłumaczy się

nasza rezerwa i ostrożność w ocenie przyszłych stosunków gospodarczych polsko - niemieckich.

Należałoby jednak zwrócić uwagę na tę okoliczność, iż oba nasze kraje zdają się wykazywać paralelizm w rozwoju konjunkturalnym, a to w tym sensie, że Polska zdaje się podążać mniej więcej w odstepie jakichś 2 miesięcy stale za konjunkturą niemiecką. Obecnie zaś — o ile się nie mylimy — należy spodziewać się poprawy naszej ogólnej konjunktury, co powinoby się wkrótce ujawnić również i na polskim terenie gospodarczym. Ten ostatni moment przemawia za tem, że oba nasze organizmy gospodarcze mogłyby cwośnie współpracować i nawet wzajemnie się kompletować.

Wskazuje na to choćby stały wzrost polsko - niemieckiej wymiany towarów i obrotów, mimo długoletniej wojny celnej. Są to zresztą rzeczy zbyt dobrze znane, aby o nich dłużej rozprawić i odpowiadają pozatem na pytanie, jakich korzyści oczekują przemysł niemiecki i jakie jego galezie najbardziej na traktacie handlowym skorzystają. Nie należy oczekiwać, aby niekorzystny dla nas sub specie przyszłości stosunek eksportu naszych wyrobów produkcyjnych wobec wyrobów konsumcyjnych, wytworzony zwłaszcza w ostatnich latach, ulec miał jakiejś gwałtownej zmianie. Również import polski do Niemiec popłynąć zrazu musi korzyściem dotychczasowym — z tą różnicą, że Polska rozporządzać będzie pewnymi kontyngentami, z których zwłaszcza kontyngent węgla stanowi dla górnictwa niemieckiego trudny i nieprzyjemny szkopuł. Była to jednak pożyteczna i musiała zostać przyjęta. Co się tyczy kontyngentu microgacizny, to jesteśmy przekonani, że będzie on bez trudności skonsurowany w Niemczech i że gwarancja udzielona przez Reichsverband d. deutschen Industrie, okaże się w praktyce niepotrzebna.

WYCINEK „WIEKU NOWEGO” z rozwiązaniem Szarady Świątecznej (kwiecień 1930).

Rozwiązanie _____

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Próba, jaką stanowi zawarcie „małego traktatu”, była konieczną i rozpoczęcie erę wzajemnego gentlemanowskiego odnoszenia się (anständige Behandlung) w naszych stosunkach. Należy dodać, że punktem wyjścia nie jest oczywiście obecna sytuacja, lecz взгляд na przyszłość. Co się tyczy oczekiwanej z naszej strony akcji kredytowej, to musimy jednak postępować z jaknajdalej idącą ostrożnością, gdyż nie możemy sobie pozwolić na luksus utraty naszych kapitałów. Reichsverband nie zamierza na wszelki wypadek założyć swego własnego wywiadu, jak to podaje część prasy i uważa, że eksporter niemiecki musi już pójść na własne ryzyko. Pierwsza fala interesentów niemieckich w Polsce, której nie należy zresztą co do jej siły przeceniać, porobi zatem własne doświadczenia.

Nie należy wreszcie zapominać, że traktat jest już wprawdzie parafowany, ale jeszcze nie ratyfikowany i że może jeszcze wyniknąć niejedna trudność Ratyfikacji umo-

Uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeculenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność, mogą być łatwo usunięte przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Ścisłe dane naukowe potwierdzają, że woda Franciszka-Józefa w wypadkach zaparcia przy tych chorobach, daje najlepsze rezultaty. Żądać w aptekach. 1471.

W. RAORT.

„KAWALERKA”

Kto z nas nie mieszkał kiedyś w tak zwanej „kawalerce”, czyli w umeblowanym pokoju „dla spokojnego pana”?

W poszukiwaniu za kawalerką w jakiejś kamienicy, rozwierala się, po długim wyczekiwaniu, szpara między drzwiami opatrzoną solidnym łańcuchem i w szparze tej ukazywał się kawalek postaci, człapiącej pantoflami.

Ogarniał cię zapach taniego jedzenia i mydła, a gospodyni osuszała sobie ręce o fartuch. W ciasnym i zatechłym przedpokoju, gdzie wzrok po pewnym czasie przyzwyczajał się do ciemności, czuleś, że cię czyjeś oczy mierzą, taksują i obmacują od stóp do do głów. Zdawało ci się, że twój cienki portfel w bocznej kieszeni sarduta wypowiada głośno swoją tragiczną tajemnicę. Potem wprowadzono cię do pokoiku, gdzie pachło wilgotną pościelą i starym kopciem i w którym (w pokoiku, a nie w kopciu!) stał stół przykryty, tak zwana, serwetą, przed kanapą z wystającymi sprężynami. Nad umywalką wisiało napół osłepie lustro. W kącie szafa podziurkowana dokładnie przez mole i komoda z serwetą szydelkowej roboty, na której misternie ustawiono jamnika z porcelany i parke Tyrolczyków z poczerńskiego gipsu. Przy oknie, wychodzącym na czarną otchłań podwórza, lub na tyły odrapanych suterren, opowiadała gospodyni, że o ile deszcz nie pada, to słońce leży na parapecie tego okna nieraz całymi godzinami; że wygodka jest za-

raz w korytarzu i zapytywała wreszcie, co sobie pan lokator życzy na śniadanie. Potem opowiadała, że dba o reputację swego domu i że nie pozwoli na żadne odwiedziny kobiet, a jeśli już pozwoli, to nigdy po dziesiątej w nocy.

Te gospodynie, były zawsze wdowami. Biedne, podupadłe wdowy, zawsze pamiętające lepsze czasy, kiedy to im się nawet nie śniło, że będą zmuszone odnajmować pokoje.

Nieraz było wejście do kawalerki, „wprost z klatki schodowej”. Gospodyni takiej idealnej kawalerki była zazwyczaj jeszcze bardziej rozmawczana i gorzej uczesana, niż gospodynie pokojów o wspólnym wejściu. Kosztowało to zresztą znacznie drożej, bo gospodyni brała wtedy grzechy lokatora na swoje sumienie. Nieraz było w domu młode dziecko, czyli stara panna i wtedy gospodyni ze łzami w oczach prosiła, aby lokator nie dawał gorszego przykładu „biednemu dziecku”, któremu ojciec, lajdark świętej pamięci, nie zabezpieczył przyszłości. Po takim kazaniu, była biedna wdowa tak wzruszona, że zapominała stale dodać kawy do baniaka cykorji na śniadanie.

Z końcem miesiąca leżał na stole punktualnie przygotowany rachunek na pokrątkowanej kartce, wydartej z notesu i uwierzytelniony tłustym odciskiem grubego palca.

Któż z nas nie mieszkał kiedyś na takiej „kawalerce”, którą rano zaspawy opuszczał, idąc do pracy i wracał znowu zaspawy wieczorem, aby wystawiwszy unęzione bucki przed drzwi, położyć się do zimnego i krótkiego łóżka?

Każdego z nas przestraszał nieraz ten niemy pokój ze swoim taniutkim malowidłem ściennym, na którym obliczaliśmy tak

często liczbę wyblakłych ptaków, czy cyfry pokracznych zawijasów czekoladowych na sinem tle szablona.

Każdemu stawała się wreszcie ta nora kawalerska, umeblowana obcymi, obrzydliwymi i beztwarzowemi meblami, czemś groźnym, widmowym i strasznym, jak cela więzienna, gdzie królują opuszczenie i pustka bez echa.

Ileż to nocy, marznąc, lub moknąc na deszczu, włócząc się po ulicach bezładnych, lub kryjąc się w najpodlejszych knajpach, staraliśmy się noc przepędzić poza „domem”, aby doczekać świtu i nie widzieć przed sobą ohydnej czerwonej serwetki z wypaloną dziurą w środku, lampy ze straszliwym abażurem i tę nigdy nie znikającą plamę na ścianie, obok zatechłego łóżka!

Z czasem, gdy minione lata wszystko rozbiekitała, nabierają te wspomnienia o naszych „kawalerkach” posmaczku nawet miłego sentymentu, a ludziom, którzy się pożeni, wydaje się nawet taka kawalerka, czemś nieskończenie miłym, cichym i przytulnym...

Tym, którzy zachodzić będą w głowę dlaczego i w jakim celu napisałem to studjum o „kawalerce” i zakończyłem je powyższą konkluzją, jestem zmuszony dać bliższe wyjaśnienie.

Otóż od pierwszego podwyższonego mi kormoru, komuś muszę sprawić kostjum wiosenny, a teściowa moja przyjechała na dłuższe odwiedziny.

Czy rozumiecie teraz dlaczego zahaczyłem wspomnieniami o czasy, kiedy mieszkałem na kawalerce?

Jeśli teraz jeszcze nie rozumiecie, to dajcie się wypchać i odczepcie się odemnie, bo zły jestem, jak sto tysięcy djabłów!

wy nie można się — jak się zdaje — ze strony niemieckiej spodziewać przed upływem 2-3 miesięcy. Do tego czasu „zważamy“ się może i zbliżymy do siebie aktualnie i sub specie upragnionej obustronnej pacyfikacji naszych w wielkiej mierze skazanych na siebie gospodarstw d. s.

Propaganda polskiej literatury w Niemczech.

Krytyk teatralny i poeta Józef Mirski, przytem zasłużony tłumacz dzieł sławnego pedagoga i filozofa Forstera, odbywa obecnie z ramienia ministerstwa oświaty podróż naukową dla studjów pedagogicznych. Bada we Francji, Belgji, Szwajcarii i Niemczech szkolnictwo tamtejsze i metodę nauczania. Studja te łączy z działalnością propagandową. W Hamburgu wygłosił Józef Mirski po niemiecku odczyt o szkolnictwie i wychowaniu w Polsce. W Berlinie zaś wygłosił dwa odczyty, również po niemiecku, jeden w centralnym Instytucie wychowania, drugi w radio. Był to ewenement nadzwyczajny zainteresować najpoważniejsze sfery naukowe szkolnictwem i wychowaniem w Polsce.

Pozatem urządził Józef Mirski w Hamburgu wieczór współczesnej poezji polskiej i mówił o Kasprowiezu, Tetmajerze, Staffie, Tuwimie, Wierzyńskim, recytując także wyimki ich utworów. W najbliższym czasie wygłosi odczyty o polskiej literaturze w Zurichu i Genewie.

Spis ludności odroczony do 1931 r.

Jak wiadomo, w roku bieżącym dokonany miał być drugi z kolei powszechny spis ludności Rzplitej. Pierwszy taki spis odbył się w zaraniu Niepodległości Państwa Polskiego w roku 1921.

Ostatnio Sejm skreślił głównemu Urzędowi statystycznemu kredyt na ten cel w wysokości 4 i pół miliona złotych, pozostawiając wszystkiemu 250.000 zł. Suma ta wystarczy zaledwie na dokonanie prac wstępnych i teoretycznych. Prace wstępne rozpoczęte będą w sierpniu br., sam zaś spis dokonany będzie prawdopodobnie w roku 1931.

Spis ludności jest koniecznością nie tylko państwową, ale także i międzynarodową. Dotychczas we wszystkich wydawnictwach

świata ludność Polski obliczana jest według spisów 1921 roku, tj. 27 milionów, podczas gdy według nieoficjalnych obliczeń liczba ludności w chwili obecnej dosięga 32 milionów.

Spis 1921 roku nie obejmował Wileńszczyzny, która stanowiła wówczas Litwę Środkową, nie oświetlał należycie Górnego Śląska itd., stąd też nie może być uważany za miarodajny dla całej Polski.

teczniej nie tylko do jej wzrostu, lecz jednocześnie do zmniejszenia ilości bezrobotnych, głodnych i bezdomnych.

Nieusprawiedliwiona żadnymi względami realnymi pochopność w zakupywaniu towarów obcych, to jedno z głównych źródeł ogólnego zubożenia u nas i upadku wielu fabryk krajowych. Przez lekkomyślne holdowanie obcej modzie i zakupywanie zagranicznych szmatek i świecidełek, za które opłacamy wysokie cła, rujnujemy budżety domowe, a tem samem podkopujemy własną egzystencję. Niezdrowy, powojenny objaw życia ponad stan, to także nasze nieszczęście i dlatego walka z tym zgubnym objawem, powinna znaleźć się na jednym z pierwszych miejsc w programie walki o samowystarczalność gospodarzą Polski odrodzonej. Niezapominajmy przytem, że Polska dzisiejsza posiada już wspaniałe wytwórnie, których produkty w niczem nie ustępują zagranicznym, o czem zresztą wymownie zaświadczyła bogata i imponująca Wystawa Poznańska.

W wielkiej mierze do propagandy wytwórczości rodzimej wśród szerokich mas mogłyby się przyczynić obok takich Targów Wschodnich — jarmarki. A specjalnie Lwów pod tym względem ma długoletnie i chlubne tradycje, które niestety zostały zarzucone. Warto by wznowić dawną tradycję i uczynić z jarmarków potężną broń w walce o naszą wytwórczość, nasz przemysł i nasze rękodzieło.

Trzeba tylko chcieć — i tutaj właśnie społecznie uświadomiona kobieta polska zdziałać może wiele! W jej ręku przede wszystkim spoczywa klucz do lepszej przyszłości, opartej na rządności i oszczędności.

H. Cepnikowa.

Przydział dzieci polskich z obczyzny na kolonie letnie w Polsce.

W dniach ostatnich odbył się w Warszawie zjazd centralnych komitetów kolonij letnich Związku Obrony Kresów Zachodnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska

Pod hasłem walki o samowystarczalność gospodarczą.

Akcja propagandowa kobiet polskich.

Potrzeba było aż Amerykanina, aby obudzić w społeczeństwie polskiem żywsze zainteresowanie sprawą popierania naszej wytwórczości krajowej. Bo nie ulega wątpliwości, że to głównie apel p. Devey'a przyczynił się do wprowadzenia tej sprawy na tory realnej akcji społecznej.

A jest taka akcja dziś bardzo na czasie i bardzo potrzebna, gdyż niestety panuje u nas ciągle dziwny brak zrozumienia dla wartości i znaczenia idei „samowystarczalności“. Z jakimś niepojętym uporem, a nawet wprost zaślepieniem, depcemy nogami wszystko, co swoje, i zamiast całą siłą popierać rodzimą wytwórczość i przyczyniać się w ten sposób do coraz większego jej rozwoju i rozkwitu, kupujemy bardzo chętnie towary zagraniczne, w tem wiele tandetnego, a kupujemy je, bo noszą markę nie krajową, lecz zagraniczną, zubożając w ten sposób lekkomyślnie samych siebie.

To też przyklasnąć należy szczerze akcji, jaką podjęto obecnie na gruncie lwowskim w celu propagandy wytwórczości polskiej. Tem więcej, że ujęty tę akcję ręce do tego najbardziej powołane — ręce kobiet. Mianowicie onegraj, na zaproszenie p. wojewodziny Gołuchowskiej, odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebranie grona poważnie myślących kobiet polskich w celu omówienia

tej tak ważnej sprawy ze stanowiska i społecznego i ekonomicznego, oraz zainicjowania planowej roboty w tej dziedzinie. Na zebraniu tem w obszernej dyskusji poruszono na ten temat wiele kwestyj, a przede wszystkim konieczność uchrony naszych rynków przed zalewem towarów zagranicznych, podnosząc słusznie, że w akcji tej, mającej na oku ratowanie naszej własnej wytwórczości, na pierwszy plan wysunąć się musi zaznajomienie szerokich mas z istotnym poziomem tej naszej wytwórczości krajowej, w większości wypadków przewyższającej o całe niebo przereklamowaną tandetę zagraniczną. Wogóle rzucono wiele cennych myśli, spostrzeżeń i uwag, a w końcu utworzono szereg sekcji z przydyjdom ogólnym na czele, aby już w najbliższych dniach rozpocząć działalność pod hasłem „samowystarczalności“.

Akcję tę powinno gorąco poprzeć całe społeczeństwo polskie bez wyjątku, z pomocą instytucji handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych, które są w tem zresztą bezpośrednio zainteresowane.

W Warszawie podjęto już energiczną samoobronę na tem polu, tworząc „Ligę samowystarczalności gospodarzej“. Pod takim samym hasłem powinno skupić się społeczeństwo całej Polski, pomne na to, że popierając wytwórczość rodzimą, przykłada się najsku-



Danja czci Andersena.



(xy) Cała Danja czciła uroczystość pamięć swego wielkiego poety Andersena. W szkołach kopenhaskich zwolniono dzieci od nauki. Uczniowie i uczennice zgromadzili się na kopenhaskim placu ratuszowym, wiele z nich w maskach i kostjumach, otwarzających po-

stacie z bajek Andersena. Było to największe święto dzieci, jakie widział dotąd świat.

Rycina nasza przedstawia postacie z bajki Andersena „Nowy strój cesarza”, odtworzone przez dzieci kopenhaskie.

i Górnego Śląska. Obradom zjazdu przewodniczył dyrektor kancelarii cywilnej p. Prezydenta, p. Lisiewicz. W zjeździe wzięło udział 18 delegatów ze wszystkich województw, oraz przedstawiciele magistratu m. Warszawy, M. S. Z. i M. S. W.

Poszczególne województwa podjęły się przyjęcia dzieci na kolonie letnie w następującym podziale: woj. warszawskie 1.100 dzieci, woj. białostockie 600, woj. poznańskie 1.400, woj. lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie łącznie 600, woj. wileńskie 100, woj. łódzkie 500, woj. pomorskie 700, woj. lubelskie 1.100, woj. kieleckie 500, woj. śląskie 1.400 dzieci. (P. A. P.).



DR. LUSTRA
KOSMETYCZNY
PORAK
AROMATYCZNY

NIEZRÓWNY
DZIĘKI WŁASNOŚCI
ZMIĘKCZANIA NAJ-
TWARDZSZEJ WODY

Czy powstają jeszcze nowe części świata?

ZAGADKOWE GEOLOGICZNE ZJAWISKA. CO OZNACZAJĄ NOWOUTWORZONE WYSPIY? — NOWY ŁAD KOŁO WYSP MIDWAY.

(xy) Pytanie, czy dzisiaj, gdy siła kształtująca ziemi pozornie spoczła, mogą jeszcze powstawać nowe części ziemi, lub też powstają już w tej chwili, jest trudne do rozwiązania. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że na podstawie wielkiej liczby zagadkowych zjawisk geologicznych, jakie zaobserwowano w ostatnim czasie, można będzie mówić o ukazaniu się nowych wysp w pobliżu wysp Bahama. Pomiarów tych wysp dokonali szwedzcy i angielscy uczeni. Donoszono również o podniesieniu się dna morskiego koło wysp Nihoba z głębokości 3500 metrów na głębokość 50 metrów. Jako przyczynę tych zjawisk podawano trzęsienie ziemi, które dokonuje od czasu do czasu tych gruntownych przemian dna morskiego.

Naukowe badania wykazały jednak, że przyczyna tych zjawisk nie są trzęsienia ziemi, ale pobocznie działające siły ciśnienia, które w okresie tworzenia się ziemi doprowadziły do ukształtowania się jej powierzchni.

Wydaje się więc, że istotnie w pewnych punktach ziemi działają siły, które ją kształtują, chociaż spoczywały w spokoju od wielu tysięcy lat. Szczególniej wyspy Midway wydają się ośrodkiem kształtowania się nowego ładu. Stwierdzono tam bardzo ciekawe ruchy dna morskiego, sięgające swym znaczeniem dalej, niż zwyczajne ruchy, powodujące tworzenie się nowych wysp. Koło wysp Midway potworzyły się nowe komplek-

sy ładu, które spoczywały dotąd na olbrzymiej przestrzeni pod powierzchnią morza.

Należy przypuszczać, że w czasach przedhistorycznych kształtowanie się ziemi odbywało się w okresie wielu milionów lat. Ale przyczyniły się do tego niewątpliwie siły ciśnienia, które działały w podobny sposób przy tworzeniu się naszych wysokich gór. Naturalnie pierwotne siły i zjawiska, które występowały w czasie tworzenia się części ziemi, a będące wynikiem ogólnego oziębienia się powierzchni ziemi, nie działają już obecnie bezpośrednio, ale wpływy ich trwają jeszcze nadal, jak tego dowodzą trzęsienia ziemi, dna morskiego i inne żywiołowe katastrofy.

Te siły działające jeszcze dzisiaj w wielu milionach lat jako wypływy ziemotwórczych energii naszej planety mogą się przyczynić do tego, że nagle w miejscach, w których obecnie znajduje się ocean, powstana nowa część ziemi.

Nowe te części ziemi mogą się utworzyć w stosunkowo krótkim czasie tj. w przeciągu lat lub stuleci, ponieważ zależne są jedynie od kierunku i natężenia siły ciśnienia. — Możliwe jest więc, że nie tylko mogą powstać nowe części świata, ale nie jest nawet wykluczone, że będziemy mogli być świadkami ich powstania. Od tajemniczych objawów na dnie morskiem będzie zależało, czy będzie można mówić o powstawaniu nowych części świata, czy też będą to tylko zjawiska prze-

mijające, występujące sporadycznie w ciągu dziejów świata. Największy interes wzbudza ją obecnie zjawiska koło wysp Nihoba.

Uroczystość 100-lecia wyzwolenia Grecji.

Staraniem komitetu lit. - art. „Esperanto” we Lwowie odbędzie się we środę 9 bm. o godz. 8.15 wiecz. w sali Kasyna i Koła Lit. Art. (ul. Akademicka 13) „Uroczysty koncert pieśni i poezji greckiej” ku uczczeniu 100-lecia wyzwolenia Grecji pod protektorem pp. wojewody Gołuchowskiego, generała Popowicza, kuratora Pytlakowskiego, komisarza rz. prof. dr. Nadolskiego, oraz Komitetu honorowego.

Na zajmujący program składają się przepiękne, o ciekawej formie muzycznej śpiewy, starożytnych Greków w interpretacji artysty - śpiewaka p. Józefa Wolskiego, melodyjne, o charakterze oryentalnym pieśni ludowe nowo - greckie w wykonaniu art. op. pp. Heleny Puchalskiej i Tadeusza Szymonowicza. Piękno starożytnej i nowożytnej poezji greckiej (w przekładach polskich) roztoczy przed słuchaczami znany recytator prof. Czesław Krzyżanowski. Nadto wystąpi na tym koncercie z utworami solowymi wybitna pianistka z Wrocławia, p. Edyta Remmlerówna. Część koncertową poprzedzi krótkie słowo wstępne Henryka Schnützera p. t. Refleksje z podróży po Grecji“ i przemówienia znakomitego hellenisty prof. U. J. K. dra Ryszarda Ganszyńca pt. „Grecja a Polska“.

Uroczystość grecka wzbudzi niewątpliwie zastrężone zainteresowanie w sferach kulturalnych Lwowa, które gromadnym udziałem zmanifestują swój hołd dla tradycji kultury klasycznej Grecji. Szczegóły w afiszach i programach. Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut Seyfartha.

Wieczór pisarzy lwowskich

Naturalny odpyły sił literackich ze Lwowa wytworzył u ogółu utrwalające się coraz niebezpieczniej umiowanie, że w mieście naszym zanikła wszelka produkcja pisarska. Rzeczono konsumujemy tylko to, co nam nadsyłają inne miasta, przede wszystkim Warszawa.

Jest to sąd błędny. Ma on swe źródło może w mniejszej ruchliwości organizacyjnej literatów lwowskich, może w ich niechęci do modnej dziś autokreacji, prawie koniecznej zresztą wobec coraz cięższych warunków wydawniczych. To, że pisarz przycichł, że nie sygnalizuje na prawo i lewo swojej twórczości, nie oznacza jeszcze, jakoby się ta twórczość wyczerpała. Dlatego za bardzo szczęśliwą trzeba uznać myśl „Kasyna i Koła Literacko - Artystycznego”, żeby w umyśle na ten cel przeznaczonym wieczorem zobrazować pracę mieszkających we Lwowie literatów. Co kto ma na warsztacie, poeta, czy prozaik, ukazać publiczności. Złożą się na ten pokaz albo utwory krótsze, albo wyjątki z obszerniejszych, tak dobrane, żeby mogły stanowić zrozumiałą całość. O monotoni niema mowy, bo z lirykiem będzie sąsiadować nowelista, scenę, wyjętą z tragedji, deiaży następująca po niej humoreska.

Słuchanie tedy nie znuży nas, a zajmie z pewnością. Przedewszystkiem jednak pokrzepi tych, którzy ze stale rosnącym pesymizmem twierdzą, że tak, czy siak Lwów się kończy i że niema w nim co dłużej robić. Szkoda, że ze względu na rozmiar wieczoru nie można było zgromadzić na estradzie wszystkich naszych pisarzy. Niemniej dobrze każą wrożyć o przygotowanej przez ruchliwe „Kasyno i Koło literacko - artystyczne” imprezie nazwiska autorów: Kazimierza Brzoźczyka, Władysława Kozickiego, Włodzimierza Lewika, Stanisława Maykowskiego, Beaty Obertyńskiej, Jana Parandowskiego, Wilhelma Raorta, Stanisława Wasylewskiego, Maryli Wolskiej, Henryka Zbierzchowskiego oraz mającego ten ciekawy wieczór zagać Henryka Bałka.

Lotnictwo polskie.

Warszawa jest ważnym węzłem lotniczym. Koncentruje się w niej pięć linii komunikacji napowietrznej: do Pragi czeskiej, Gdańska, Krakowa, Lwowa i Poznania.

Najwięcej lotów dokonano (w ostatnim roku statystycznym) na linii Warszawa-Kraków: 553, najmniej na szlaku Warszawa-Poznań 356; największą drogą przebyta może się poszczycić linja Warszawa-Lwów: 197.920 kilometrów w ciągu roku, najmniejsza wykazuje linja Warszawa-Poznań: 106.800 kilometrów.

Pasażerów najwięcej przewieziono na linii Warszawa - Lwów: 1.539, co stanowi 68,6 proc. liczby miejsc, jakie były do dyspozycji w samolotach tej linii. Na szlaku Warszawa - Kraków przewieziono 1.420 pasażerów (64,2 proc. liczby miejsc), Warszawa-Gdańsk 977 (59,9 proc. miejsc), Warszawa-Poznań 667 (46,8 proc. miejsc obsadzonych, czyli mniej niż połowa); najmniejszą frekwencją cieszyła się linja Warszawa-Praga, która przewiozła zaledwie 100 pasażerów, co stanowi 11,3 proc. liczby miejsc.

Jeśli chodzi o bagaż, to pierwsze miejsce zajmuje pod tym względem linja Warszawa-Kraków; przewieziono na niej 39.682 kg. bagażu. Na praskiej linii natomiast przewieziono tylko 14.400 kg. Poczty przewieziono najwięcej na linii Warszawa-Lwów: 11.029 kg., najmniej na linii Warszawa-Praga, bo tylko 263 kg. (P. A. P.).

Likwidacja komisji reparacyjnej.



(x) Z chwilą przyjęcia planu Younga przez francuską Izbę deputowanych, nastąpiła likwidacja komisji reparacyjnej. Komisja ta, licząca około 1000 osób, otrzymała obecnie wypowiedzenie. Kierownikiem i przewodniczącym tej komisji był francuski senator Chapsal (nasza rycina), który objął urząd ten po Barthou.

Nowa fala eksmisji.

Związki lokatorskie całej Polski nadsyłają do centrali w Warszawie rozpaczliwe meldunki o zastraszającym wzroście liczby eksmisji. Powodem tych eksmisji są trudne warunki, w jakich żyją mieszkańcy miast.

Związki lokatorów zamierzają wobec tego podjąć na nowo akcję w sprawie wstrzymania eksmisji, względnie ogłoszenia częściowego moratorium komornianego wobec tych lokatorów, których małe zarobki są niewspółmierne z wysokim komornem.

Sprawa ta jest istotnie piekąca i powinna być bezzwłocznie załatwiona.

Niema zapoży dla zasięgu

EKRADYNY 5



GENIUSZ MARCONIEGO

który jednym ruchem ręki ze swego jachtu w Genui zapalił ostatnio światła w dalekiej stolicy Australji, przejawił się również w konstrukcji aparatów radiofonicznych

Marconiego:

EKRADYNA 5 jest jednym z tych aparatów, niezającym odległości i dającym zawsze mocny i czysty odbiór z każdego zakątka świata.

EKRADYNA 5 — budowana jest w dwóch odmianach: do sieci prądu zmiennego lub do połączenia z akumulatorem i baterją anodową.

PIERWSZY I JEDYNY APARAT Z DWIEMA LAMPAMI
EKANOWANEMI WYSOKIEJ CZĘSTOTLIWOŚCI.

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S.A.

LWÓW, AKADEMICKA 14.

1038

Szakale sowjeckie gryzą się między sobą.

Spoliczkowanie Stalina przez Budiennego.

Rosyjskie pismo emigracyjne „Dni“ podaje sensacyjne szczegóły z przebiegu ostatniego posiedzenia komisarzy sowjeckich na Kremlu.

Na posiedzeniu tem jeden z dygnitarzy sowjeckich, Jenkidze, wystąpił z ostrą krytyką polityki wewnętrznej Stalina, zarzucając mu, że nie orjentuje się w sytuacji i wiedzy komunizm w Rosji do upadku. Mowa Jenkidze wywołała burzę oklasków, przy czem obecni nie kryli swego wrogiego stosunku do Stalina. Pod adresem jego padły słowa: „Szuler, szubrawiec, intrgant“.

Stalin rzucił się na Jenkidzego, chcąc go spoliczkować. Na pomoc napadniętemu pospieszyła liczna grupa obecnych. Wywiązała się bójka, podczas której omal nie uduszono

Stalina. Na ratunek Stalinowi rzucił się Ordzonikidze, krzycząc: „Pamiętajcie o Robespierre, nie naśladowajcie Termidora!“

Stalin wyszedł z sali posiedzeń mocno poturbowany.

Niezależnie od tej informacji prasa paryska notuje pogłoskę o zamachu na Stalina. Zamachu miał dokonać żołnierz sowjecki pełniący wartę na Kremlu, Stalin ma być lekko ko ranny.

Skądinąd donoszą, że na posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego wystąpił Budienny jako syn kulaka przeciwko Stalinowi. Kiedy Stalin kazał Budiennemu opuścić salę obrad, ten zirytowany spoliczkował sowjeckiego dyktatora.

400 milionów ludzi więcej na świecie!

NAJNOWSZE OBLICZENIA MIĘDZYNARODOWEGO INSTYTUTU STATYSTYCZNEGO W HADZE. — DWA MILJARDY LUDZI NA ŚWIECIE. — 15 MILJONÓW BEZROBOTNYCH.

(xy) Międzynarodowy Instytut Statystyczny w Hadze obliczył, że na kuli ziemskiej żyje obecnie ponad dwa miljardy ludzi. Niedokładne są jeszcze obliczenia ludności w Brazylii, Argentynie, Chile i Urugwaju i należy przypuszczać, że liczba mieszkańców w tych krajach jest znacznie większa, niż to zdołał obliczyć Instytut Statystyczny w Hadze.

Oddawna już lamano sobie głowę nad tem, ile jest na świecie Chińczyków. Obliczono ich na 100 milionów. Ale później stwierdzo-

no, że w państwo chińskiem żyje co najmniej 330 do 340 milionów ludzi. I ta cyfra nie była jednak dokładna. W roku 1921 obliczyło chińskie ministerstwo poczty liczbę mieszkańców Chin i Mandzurji i ustaliło, że jest ich 445 milionów. Międzynarodowy Instytut Statystyczny w Hadze ustala obecnie ich liczbę na 450 milionów.

Drugim zagadnieniem jest sprawa ludności Afryki. Jest wątpliwe czy Afryka straciła istotnie tyle ludzi, ile podawano w porównaniu z dawnymi obliczeniami. Nie ule-

ETTINGERA „RHINOSAN“

(M. S. W. Nr rej. 924)

(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)

usuwa pewnie i szybko KATAR NOSAoraz nadmierną wydzielinę śluzu, 1786
sprawiając ulgę w oddechaniu.**Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA we Lwowie.** — Do nabycia we wszystkich aptekach

ga wątpliwości, że dotychczas przeceniano tę część świata i że strata ludzi była znikoma i wynikała ze złych obliczeń statystycznych. Instytut Statystyczny w Hadze podaje cyfrę 160 milionów ludzi, żyjących w Afryce.

Okazuje się równocześnie, że strata 15 do 20 milionów ludzi w czasie wojny światowej, nie wpłynęła zupełnie na ubytek ludzi. Liczba ludzi wzrosła bowiem od czasu wojny w zaskakujący sposób. Przed wojną (w roku 1910) obliczono ilość wszystkich ludzi na całym świecie na 1600 milionów. Obecnie, jak stwierdził Międzynarodowy Instytut Statystyczny w Hadze, ilość ludzi wynosi ponad dwa miljardy.

W czasie obecnego przesilenia gospodarczego 15 milionów ludzi na świecie znajduje się bez pracy. Jest to niewątpliwie cyfra bardzo jeszcze znikoma w porównaniu z olbrzymim przyrostem 400 milionów ludzi od czasu wojny światowej.

**A jednak są jeszcze
dobrzy ludzie...**

Sekretarjat Ligi Narodów miał ostatnio wśród kwestyj bieżących niezwykłą sprawę. Jeden z członków komisji taryfowej Ligi, senator meksykański Castro Lear, ciężko zachorował i lekarze zalecili jako jedyny ratunek transfuzję krwi. Sekretarjat Ligi Narodów wystosował odpowiednie wezwanie i otrzymał przeszło sto zgłoszeń. W liczbie ochotników znalazło się trzech kolegów chorego z tejże komisji!

Wezwania do współczucia bliźnich mają niejednokrotnie daleko większy skutek, niż to można przewidzieć. Niedawno w jednym z pism angielskich ukazało się wezwanie obywatelki fermy pod Malniesburgiem w Afryce Południowej o... list. Autorka wezwania pisała, że mieszka od kilku lat w zupełnej pustce i samotności i że jedyną pociechą w jej życiu mogłaby być korespondencja listowna. Skutek był nieoczekiwany. Na fermę autorki wezwania nadeszło w krótkim czasie 10.900 listów od osób, gotowych swoją korespondencją uprzyjemnić życie samotnicy.

Czy jest to objaw dobrych instynktów, czy też ciekawości ludzkiej, trudno orzec.

**Zarekwirowane wino
mszalne.**

Ciekawego odkrycia dokonano w podziemiach plebanji kościoła popaulińskiego przy ulicy Podwale w Warszawie. Jeden z dozorców kościelnych, porządkując piwnice pod kościołem i plebanją, natknął się na jakieś tajemnicze drzwi, oblepione pajęczyną i pokryte grubą warstwą kurzu, na których widniały lakowe pieczęcie z herbem pruskim i napisem w języku niemieckim.

Ponieważ nikt z pośród personelu kościelnego nie wiedział o istnieniu i przeznaczeniu tych drzwi, o tajemniczym odkryciu zawiadomiono władze policyjne i prokuratorskie. W ich obecności otwarto drzwi i znaleziono w wielkiej sklepionej piwnicy 300 butelek wina mszalnego, zarekwirowanego przez niemieckie władze okupacyjne w kilka dni po zajęciu stolicy.

Wskutek zmian służby na plebanji o winie zapomniano i dopiero teraz natrafiono na jego ślad. Niestety wino skwaśniało i stało się nie do użytku.

Zjazd okręgowy T. S. L. we Lwowie.**Sprawozdanie Zarządu i delegatów. --- Wybór nowego Zarządu.**

(d.) Wczoraj we Lwowie odbył się zjazd delegatów kół Towarzystwa Szkoły Ludowej okręgu lwowskiego. Obrady odbywały się w sali Domu Oświatowego im. Ernesta Adama przy ul. Czarnieckiego 1. 1. Jawił się tam reprezentanci kół TSL. z Uhnowa, Złoczowa, Gródka Jagiellońskiego, Zniesienia, Turki, Glinian, Buska, Rawy Ruskiej, Jaworowa, Sambora, Rozdołu, St. Siola, Zudwórza, Janowa, Drohobycza, Radziechowa, Mraźnicy, Truskawca, Brzozdowiec, Borystawia, Kleparowa, Cieszanowa, Bóbrki, Chlebowic, Szezerca, Mostów W., Kamionki Str., Czernicy, Komarna. Z 11 kół lwowskich przysłały delegatów koła: Akademicki im. Zeromskiego, im. Goldmana, Grunwaldzkie, im. Jeża, im. Kwiatkowskiego, im. Mickiewicza. Zarząd główny T. S. L. reprezentowali: dyr. dr. Uhma, dr. Próchnicki, Lesław Adam.

Obok delegatów udział wzięli: radca Stebnicki i wizytator Zagajewski imieniem Kuratorium Szkolnego, inspektor Kuchciak im. Rady szkolnej miejskiej, insp. Jankowski im. Rady szkolnej powiatowej, major Klink, referent oświatowy garnizonu lwowskiego, dyr. Szczerkiewicz i w. in.

Obrady zjazdu zagal dr. M. Gubrynowicz, prezes okręgu lwowskiego, który przedstawił kierunek i wytyczne pracy oświatowej, a nadto wspominał o wydatnej pomocy ze strony ministerstwa wyznań religijnych i oświaty. Następnie p. Wł. Bajorek, sekretarz okręgowy, złożył sprawozdanie z działalności Związku okręgowego T. S. L.

Ze sprawozdania tego wynika, że Związek pracuje na terenie 19 powiatów, gdzie istnieje 82 szkół. Przeprowadzono lustrację 21 kół, wzięto udział w konferencji w Kazimierzu nad Wisłą, w zjeździe bibliotekarzy w Poznaniu, urządzono dwa zjazdy, 128 wykładów, 4 kursy dokształcające miesięczne w Wołowie, Miłatyczach, Sokolnikach i Zubrzy, urządzono Dzień Oświaty Pozaszkolnej we Lwowie. — Akeja 3-Majowa prowadzi Bursę Grunwaldzką, Książnicę publiczną TSL im. Ernesta Adama (dzieł 20.713, tomów 26.333), Czytelnię Naukową (dar dr. E. Adama, dzieł 20.105, tomów 23.524). Wypożyczalnie dla dzielnicy Gródeckiej w szkole kolejowej (dzieł 2381, tomów 2673) oraz Bibliotekę ruchomą dla kół podmiejskich (1138 dzieł).

Z kolei nastąpiły sprawozdania delegatów kół prowincjonalnych, a po przeprowadzonej dyskusji wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli: A. Aleksandrowiczówna, L. Adam, Wł. Bajorek, dr. Braut, Chojcecki (Gródek), ks. dr. Długosz, dr. E. Gaberle, dr. M. Gubrynowicz, J. Hawrot, Kalitowski (Kamionka Str.), inż. Kaszycz, H. Kopja, Cz. Kozietulski, M. Krupiński, Mazur (Zółkiew), K. Radwański, sędzia Robakowski (Kulików), Stebnicki, Strzelbiński, M. Strycharska, dyr. dr. Uhma, E. Wójcicki (Zniesienie), Tuleja (Janów), dr. K. Zagajewski i St. Zeleski. Do komisji rewizyjnej weszli: J. Daszkiewicz, dr. Janowski i dr. Poratynski.

SENSACYJNA ZBRODNIA**PRZED SĄDEM PRZEMYSKIM.****Dwudziesty ósmy dzień rozprawy o morderstwo przeciw
emer. major. Tadeuszowi Ryłskiemu.****Dalszy ciąg mowy obrońcy oskarżonego. --- Kwiaty dla prokuratora.
Niefortunne porównanie. -- Czy tylko obrońca ma sumienie? -- Replika
prokuratora. -- Jaki będzie wyrok?**

(Od własnego korespondenta)

(m.) Wbrew przewidywaniom wyrok w procesie przeciw Ryłskiemu w sobotę, t. j. w dniu, w którym upłynął miesiąc trwania rozprawy, nie zapadł.

Rozprawa została odroczone
do poniedziałku, 7 b. m.

w ciągu którego, po przemówieniu dra Pepera i replice dra Landaua, zostanie ogłoszony wyrok.

Sobotnią rozprawę wypełniły w przeważnej części

dalsze wywody obrońcy

dra Landaua, który przemawiał do godz. 1.15 w południe wśród ogromnego zainteresowania publiczności. Zarówno na korytarzu, przylegającym do sali rozpraw, jak i na sali panował tłok.

W przemówieniu swem obrońca starał się wykazać, że całe oskarżenie opiera się na bardzo kruchych podstawach, argumenty zaś prokuratora nie wytrzymuje krytyki. Zarzut, że oskarżony po tragicznym wypadku nie starał się ratować żony i wogóle nie dotykał jej zwłok, wyjaśniał obrońca tem, że Ryłski, jako człowiek inteligentny,

mający za sobą doświadczenie służby
policyjnej w defenzywie,

trzymał się przepisów, nakazujących nie ruszać ciała sądowego i donieść niezwłocznie swojej władzy o zajściu. Tak też postąpił. I to nawet przemawia na jego korzyść. Bo gdyby był istotnie zamordował, odpadłaby koncepcja podejrzanego pozycji zwłok, gdyż wówczas Ryłski odegrałby komedię. Zaczął-

by zwłokami trząść, usunąłby je z miejsca, udawałby ratowanie, a wtedy prokurator nie mógłby opierać się już na pozycji zwłok, ponieważ winowajca zatarłby wszelkie ślady.

Tak samo słowa, wypowiedziane do oskarżonego przez adw. dra Ebersohna:

„Tadzik, to ty?”

według obrońcy, nie mogą być uważane jako jakiś atut oskarżenia. Nikt tych słów nie słyszał, prócz Ebersohna, który też mógł je zataić, lecz nie uczynił tego jako człowiek honoru. Ryłski zaprzeczył wówczas, gdyby zaś był zamordował, wówczas uścisnąłby tylko dłoń przyjacielowi i zawołał: „Stało się, ratuj mnie. A dalej — czy stosunek Ryłskiego do Rostockiego wskazuje na winę oskarżonego? Bynajmniej. Rostocki żądał pieniędzy, grożąc doniesieniem. Gdyby się Ryłski czuł winnym, pchałby mu pieniądze do rąk, ileby tylko chciał, ale Ryłski mimo gróźb nie dał mu nawet podobno tego, co mu się słusznie należało. Czy tak robi winowajca o nieczystym sumieniu?”

Wszystko, co wytoczono tu przeciwko oskarżonemu, to same domysły i plotki. Gdyby obrońca chciał się opierać na plotkach, to mógłby wykazać, że to właściwie Rostocki zamordował Ryłską, gdyż takie go doszły wieści, ale nie robi z nich użytku, bo jest przekonany, że

ani Rostocki, ani oskarżony Ryłskiej
nie zamordowali.

A teraz — wywodził dalej obrońca — przypatrzmy się samemu wypadkowi. Co la-

twiej sobie wyobrazić:

Samobójstwo czy morderstwo?

Bezwzględnie samobójstwo. Sławny profesor kryminologii dr. Gross powiada, że morderca, oddając strzał, pozostawia za sobą świadków, to jest huk. Czy oskarżony, oddając strzał w parku, nie wiedział, że ludzie mogą usłyszeć? Co więcej, czy oddałby strzał w miejscu oddalonym na 17 kroków od gościny?

Sam strzał został oddany w prawą skroń. To jest moment bardzo ważny. Bo dla mordercy jest to rzeczą bardzo trudną. Zazwyczaj morderca oddaje strzał w lewą skroń. I to podejrzewano tutaj. Sam prokurator opierał się właśnie na tem w początkach śledztwa. Okazało się jednak, że strzał padł nie z lewej, ale z prawej strony. Dalej strzał był oddany z bezpośredniej bliskości, a morderca lufy rewolweru nie może przyłożyć do samej skroni. Kula zaś, która przeszła skroń, jak to stwierdzili znawcy, utkwiłaby w dziuple. Wobec tego najpierw podejrzewano, że morderstwa dokonano w parku, a dopiero potem oskarżony swa ofiarę ułożył. To się jednak rozwiłało.

Ważnym momentem, według obrońcy, jest również to, że otwór wlotowy w czaszce śp. Rylskiej jest niżej a wylotowy wyżej, co ma świadczyć o strzale samobójczym.

W tem miejscu przewodniczący zarządził przerwę, w czasie której prokurator zwrócił się do publiczności, dziękując nieznanemu ofiarodawcy

za otrzymane kwiaty.

Zaznaczył jednocześnie, że ponieważ jemu, jako prokuratorowi, nie wolno kwiatów przyjmować, więc wobec tego ofiarował je do kościoła.

Słowa te wywołały wielkie wrażenie na sali i były obszernie komentowane. Zaznaczyć należy, że niemal od samego początku ujawniały się nastroje nieprzychylnie dla oskarżonego, którego charakterystyka w toku procesu wypadła niesympatycznie, niezależnie od samej sprawy śmierci śp. Rylskiej.

Po przerwie dr. Landau kontynuował dalej swe przemówienie, starając się z kolei przekonać sędziów przysięgłych, że pozycja, w jakiej znaleziono śp. Rylska, nie stanowi faktycznie żadnego argumentu oskarżenia za zbrodnią morderstwa. Co do układu rąk u denatki, to znawcy przyznali, że nie jest rzeczą wykluczoną, by ręce tak się ułożyły, jak u śp. Rylskiej. A że suknią nieboszczki była ułożona, to tego nikt inny nie zrobił,

tylko nieboszczka!

Znana jest subtelność i zmysł estetyczny wrodzony kobietom, że nawet po śmierci starają się ładnie wyglądać (!).

W kwestii rewolweru dowodził obrońca, że wbrew argumentom oskarżenia, był on dla śp. Rylskiej dostępny, a następnie, że ponieważ nieboszczka była panią, szlachcianką, to tylko rewolwer mógł być dla niej stosowną bronią (!).

Następnie wykazywał dr. Landau, że jakiś list od nieboszczki mógł być. Możliwie że ktoś z rodziny list taki dostał, może go otrzymał Jasiński, lecz nie pokazywali go. Chęć odebrać oskarżonemu majątek. A może nieboszczka zostawiła list z przekleństwem dla oskarżonego, a ten ze wstydu go zniszczył. W każdym razie nie możemy być pewni, że listu nie zostawiła.

A teraz ostatni argument oskarżenia — **motyw samobójstwa.**

Prokurator wogóle wykluczając samobójstwo podaje, że śp. Rylska była religijna.

To nie jest żadnym argumentem, bo mieliśmy wypadki, że wysoce religijni ludzie popełniali samobójstwo. A czy śp. Rylska nie zapowiedziała w Warszawie, że jeśli jej życie z drugim mężem będzie nieszczęśliwe, to popełni samobójstwo?

Zastępca strony przeciwnej dr. Frim przyznał, że śp. Rylska nosiła się z zamiarem samobójstwa, tylko go później porzuciła. Tak, ale myśl o samobójstwie nie dawała jej już

**AUTOMOBILIŚCI
MOTOCYKLIŚCI**



właściciele autobusów
„ samochodów ciężar.
„ autodorożek
którym dobro maszyny

leży na sercu —

**używają
dlatego
tylko**



**ponieważ posiada
3—4 razy większą
wydajność**

- przedłuża życie motoru,
- czyni spokojnym jego ruch,
- oszczędza 15-20% benzyny
- nie kopci świec,
- podnosi kompresję — zwiększa wydajność pracy, redukuje koszt użycia i utrzymania do minimum.

CASPAR-OIL to ostatnia zdobycz techniki olejnej!

CASPAR-OIL to jedyna chemiczna mieszanka oleju rycynusowego z najszlachetniejszym amerykańskim olejem mineralnym.
Kto raz dokona próby, nigdy do innego oleju nie powróci. — Żądajcie wszędzie CASPAR-OIL we własnym interesie.

CASPAR-OIL-COMPANY NEW-YORK. — Generalne Przedstawicielstwo Lwów, ul. Potockiego 11a, Tel. 21-24 — przyjmuje zamówienia. 1939

spokoju i nieboszczka, która już w roku 1924 myślała o samobójstwie, popełniła je ostatecznie w r. 1927. Tutaj obrońca odczytał list, pisany przez denatkę do Drzewieckiego. „Melancholija mnie zjada, a apatja zatacza kręgi. Ostatnią stawkę życia przegrałam i jestem teraz skończonym bankrutem życiowym. Nie mam już sił, by wytrzymać na placówce“. I opuściła tę placówkę, wycierpiawszy wiele.

Sam Rylski nie jest tu bez winy. Nie postępował, jak mąż postępować winien. Lecz został już należycie ukarany 7-miesięcznym więzieniem i schyłaniem głowy pod zarzutami, jakie w tej sali spadają na niego od miasa.

Kończąc swe przemówienie, obrońca **porównał obecny proces z procesem Jakubowskiego!**

„Tak, jak tam obrońca był bazradny, był w rozpacz, a tłum żądał wyroku skazującego, tak tu nastaje podobna sytuacja. Lecz jestem przekonany i wierzę, że tu jednak taka pomyłka się nie powtórzy!“

Na rozprawie popołudniowej przemawiał **prokurator dr. Prochaska**, odpowiadając w trzygodzinnej mowie na wywody obrońcy oskarżonego.

Zaczął on przemówienie od postawienia wniosku, by otworzyć ponownie postępowanie dowodowe, a to w tym celu, by dopuścić jeszcze niektórych świadków, m. in. prokuratora Zakrzewskiego ze Złoczowa, który, jak oświadczył obrońca, posiada jakoby bardzo cenne wiadomości. W sprawie tej prokurator dr. Prochaska telefonował do prokuratora przy sądzie apelacyjnym we Lwowie, na co otrzymał w odpowiedzi telefonogram, z którego wynika, że w pierwszych dniach procesu zwrócił się prok. Zakrzewski do prok. dra Szymonowicza z prośbą o zwolnienie go z tajemnicy urzędowej. Ponieważ jednak prof.

Zakrzewski sam zaznaczył, że nie wie nic więcej o sprawie, niż to, co wynika z aktu sprawy, przeto prokurator dr. Szymonowicz nie widział potrzeby zwalniania go z tajemnicy urzędowej. Ponieważ jednak sędziowie przysięgli mogliby na ten temat snuć jakieś domysły, przeto dr. Prochaska wniósł o przesłuchanie prok. Zakrzewskiego, dra Szymonowicza i Kowalskiego na treść rozmowy z prok. Zakrzewskim.

Trybunał po naradzie uchwalił dopuścić otwarcie postępowania dowodowego, ale jedynie celem odczytania tego telefonogramu. Pozatem odmówił wnioskowi.

W dalszym swem przemówieniu prokurator, powołując się na powiedzenie obrońcy, że jest on głosem sumienia ludzkiego, podkreślił, że monopol do sumienia ma nie tylko obrońca. Sumienie prokuratora stoi na równi z sumieniem obrońcy

Sumienie to ma też i ta publiczność, która odruchowo aplauzem dała wyraz swemu przekonaniu. A jak ją za to nazwano! Gawiedzią cyrkową! Pospółstwem morainem! To „pospółstwo“ ma takie samo sumienie, jak i obrońca!

W dalszym ciągu prokurator wykazywał, że oskarżony był chciwy majątku i zbijał twierdzenie obrony, jakoby oskarżony nigdy nie wykazywał takich skłonności. Następnie w ostrych słowach zbijał tezę obrońcy, jakoby adw. dr. Szeliga miał knuć jakieś intrygi, a taksamo zbijał zarzuty, podniesione przez obrońcę, przeciw świadkom Wojnie, Schorzowi i Rostockiemu.

W końcu swojej repliki, która trwała 3 godziny, dał prokurator wyraz ubolewaniu, że obr. dr. Landau **śmiało porównał ten proces z procesem Jakubowskiego, a sądy polskie z sądami pruskimi,**

które ubiły Jakubowskiego ze względu szowinistyczno-narodowych.

Na tem rozprawę odroczone do poniedziałku. Dziś też spodziewany jest wyrok, oczekiwany z wielkiem napięciem.

Uroczysta Akademia ku uczczeniu 10-tej rocznicy Powstań Śląskich.

(d.) Wczoraj w południe w sali Teatru Małego, staraniem stowarzyszenia „Legion Śląski“, a pod protektoratem wojewody hr. Gołuchowskiego, generała Popowicza, senatora M. Thulliego i komisarza rządowego, prof. Nadolskiego, odbyła się uroczysta Akademia ku uczczeniu 10-tej rocznicy Powstań Śląskich. Widownię wypełnili przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, reprezentanci wszelkich instytucyj i organizacyj, oraz publiczność.

Prof. J. Nawrocki, uczestnik walk, przedstawił historję powstań górnośląskich, zaznaczając, że jakkolwiek powstanie górnośląskie znalazło odezwy w całej Polsce, a iże Lwowa pośpieszyły szeregi młodzieży na pomoc w tej walce o prawa rdzennie polskiej ludności Górnego Śląska, to jednak główna zasługa leży po stronie tego ludu Piastowego, którego nie zdołała wynarodowić długowiekowa przemoc niemiecka i który wszystko rzucił na szalę, walcząc krwawo o przynależność do Macierzy.

W programie artystycznym p. Ceeylja Ottowa wykonała arję z „Halki“, oraz „Na Gody“ Niewiadomskiego, zaś p. Rosoeki arję ze „Strasznego Dworu“ i Karłowicza „Zawód“ przy akompaniamencie fortepianowym prof. H. Oleskiej. Orkiestra szkoły technicznej pod batutą prof. Nawrockiego odegrała „Pieśni śląskie“, p. Kopaczówna wypowiedziała H. Zbierzchowskiego „Tak długo cierpiał górnośląski lud“ i „Odzew Górnego Śląska“, p. Zenon Humiecki odśpiewał przy akompaniamencie p. Boguckiej Hajzera „Na grobie Moniuszki „Pieśni Rycerska“. Na zakończenie Akademii odegrano hymn narodowy.

Firma J. JODŁOWSKI
Fabryka Instrumentów chirurgicznych i weterynaryjnych — w Warszawie
ODDZIAŁ LWÓW, ulica Łyczakowska l. 3
Telefon 82—51 20231
poleca meble lekarskie oraz dział sanitarny.

Kolonje wakacyjne.

(d.) Ubiegłej soboty w sali Kuratorium szkolnego w Województwie odbyło się zebranie w sprawie akcji na rzecz kolonij wakacyjnych, które prowadzi Towarzystwo „Dzieci na wieś“. Obradom przewodniczył dr. Mendys, naczelnik Wydziału Kuratorium. Udział w obradach wzięli wszyscy kierownicy i kierowniczki lwowskich szkół powszechnych oraz reprezentanci kół rodzicielskich i organizacyj pokrewnych.

Dyr. Mucha przedstawił plan działalności Towarzystwa na rok 1930, pozem rozważano sposoby zebrania pieniędzy na zorganizowanie kolonij, oraz omawiano kwestję zakupna budynku na cel kolonij dla młodzieży za dar Komitetu obchodu 10-lecia Państwa Polskiego w kwocie 100.000 zł.

Kierownicy szkół i delegaci kół rodzicielskich zobowiązali się rozwinąć działalność propagandową i przedstawić zarządowi Towarzystwa „Dzieci na wieś“ sprawozdania i wnioski z końcem maja br.

Kupuj towary krajowe

Kopernik- Marysienka

na dal wyświetlają

W gł. Iwan Petrowicz, Agnes hr. Esterhazy i Mary Kid

„OSTATNI ROMANS“

Począł. o g. 3-30
Zniżki ważne.

Gejzer ropy.

NAJWIEKSZE ŹRÓDŁO NAFTOWE ŚWIATA.

(xy) W okolicy Oklaoma (Stany Zjednoczone) wybuchł olbrzymi gejzer ropy, który zalewał formalnie całą przestrzeń dookoła. — Wybuch nastąpił w ten sposób, że trysnął najpierw w powietrze potężny słup gazu z domieszkami ropy, następnie zaś wybuchła z hukiem sama ropa. Napróżno usiłowano walczyć z wścieklą siłą wybuchu. Czapka stalowa, którą robotnicy usiłowali nałożyć na gejzer, wyleciała w powietrze.

Wszyscy mieszkańcy otrzymali polecenie zgaszenia ognia w swoich domach na prze-

strzeni trzech kilometrów. Ustawiono przyrzędy do gaszenia pożaru w wielu okolicznych punktach, celem stłumienia ewentualnego ognia

Jak twierdzą rzeczoznawcy jest to najsilniejsze i największe źródło ropy na całym świecie. Czynnione są wysiłki, aby schwytać choćby część wartościowego płynu. Okoliczni mieszkańcy kopią gorączkowo głębokie jamy, do których splywa ropa. Ilość ropy, która wybuchła dotąd, obliczają na 200.000 beczek.

Sensacyjna zbrodnia.

INDJANKA ZABIŁA ŻONĘ MALARZA, PONIEWAŻ UWAŻAŁA JĄ ZA CZAROWNICĘ.

(xy) Z Buffalo nadeszły dalsze szczegóły sensacyjnej zbrodni, popełnionej na żonie malarza francuskiego Marchanda przez Indjankę, panią Nancy Brown. O zbrodni tej donosiliśmy już szczegółowo w „Wiek Nowym“. Onegdaj odbyło się przesłuchanie pani Brown przy pomocy tłumacza. Oświadczyła ona, że w całej tej aferze była jedynie narzędziem w rękach księżniczki indyjskiej miss Jimerson, zwanej „Lilac la Rouge“, która kochała się w malarzu Marchand i nienawidziła jego żony.

Stara Indjanka opisała następnie szczegółowo scenę zamordowania pani Marchand. Przyszła do domu malarza uzbrojona w młot

tek i fiaskę chloroformu. Pani Marchand przyjęła ją bardzo uprzejmie. Aby ją zabić, nastawiła radjoaparata, który pani Brown słyszała po raz pierwszy i nie wątpiła już o tem, że pani Marchand jest czarownicą.

— Pani jest czarownicą, — zapytała żonę malarza.

— Tak, z pewnością, — odpowiedziała ze śmiechem pani Marchand.

Odpowiedź ta rozstrzygnęła o śmierci pani Marchand. Pani Brown wyjęła ukryty młotek i uderzyła panią Marchand dwukrotnie w głowę, zabijając ją na miejscu.

Polski Czerwony Krzyż we Lwowie.

(d) Wczoraj Polski Czerwony Krzyż we Lwowie odbył swoje doroczne Walne Zgromadzenie w własnym lokalu przy ul. Bielowskiego 6, które zajął prezes, b. wojewoda Garapich. Do prezydium Zgromadzenia wybrano: wojewodę hr. Gołuchowskiego, p. Jastrzebskiego, prezesa oddziału w Gródku Jagiellońskim, oraz inż. Rybickiego, zaś p. Teodorowiczównę, sekretarką.

Z kolei wojewoda hr. Gołuchowski powitał obecnych i omówił cele pracy Czerwonego Krzyża w czasie pokoju. Następnie p. Teodorowiczówna odczytała sprawozdanie i program dalszej pracy. Zarząd zmuszony był poezynie szereg oszczędności z powodu trudności zwiększenia dochodów. Przeprowadzono wizytacje 26 oddziałów na terenie okręgu lwowskiego i 6 w okręgu przemyskim. Obecnie okręg przemyski został zlikwidowany, a oddziały przyłączono do okręgu lwowskiego. Kół młodzieży Czerwonego Krzyża zarejestrowano 165. Na utworzenie Domu Macierzy Siostr Czerwonego Krzyża im. Ludwika Koziobrodzkiego we Lwowie przeznaczył Zarząd 2000 dolarów, z darów publiczności zebrano 4.641 zł., na r. 1930 prelimitował zarząd 10.000 zł. Przystąpiono do zakupna taboru kolumn transportowych, urządzeń punktów sanitarnych, kolumn desyntezyjnych itd. Program działalności na rok bieżący obejmuje m. in. zorganizowanie oddziałów miejscowych we wszystkich miastach powiatowych, stałej inspekcji oddziałów, kursów dla siostr i personelu, organizacji drużyn ratowniczych, kształcenie instruktorów i podinstruktorów dla oddziałów, zakup sprzętu ćwiczebnego.

Preliminowany budżet sanatorium Czerwonego Krzyża przy ul. Łyczakowskiej na r. 1930 wynosi w wydatkach i dochodach 255.000 zł., budżet zarządu 60.500 zł.

Po wyjaśnieniach, udzielonych przez p. Garapicha, imieniem komisji rewizyjnej prof. Tomasek postawił wniosek na udzielenie Zarządowi absolutorjum, co też jednomyślnie uchwalono.

W końcu na wniosek p. Garapicha uchwalono wszystkie wnioski w sprawie Domu Macierzystego Siostr Czerwonego Krzyża i zmianę statutu, pozem wojewoda hr. Gołuchowski złożył zarządowi podziękowanie i zamknął obrady.

Trup kobiety w worku.

Zaleszczyki, w kwietniu

W Kasperowcach, w pow. zaleszczyckim, wykryto ohydny zbrodnie. Ofiarą jej padła Magdalena Kowalezyk, lat 30, żona Petra z Kasperowic. Jak głosił jej mąż, miała się ona wydalić z domu przy końcu listopada z. r., a wszelkie poszukiwania zostały bez skutku. Dopiero przed kilku dniami wyłowiono z rzeki Seretu zwłoki kobiety w worku, do którego był przywiązany kamień 10 kg., a w ustach denatki była wciśnięta chustka.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że to własny jej mąż, do czego się przyznał, po kłótni zamordował ją, a włożywszy zwłoki do worka, rzucił je do rzeki.

35 zł. LUSTRO

SZLIFOWANE 60×112 cm. Z RAMĄ
w FABRYCE M. BYK, LWÓW,
UL. ORMIANSKA 27. — TEL. 52—57.

Obrączki mosiężne i ręka doliniarza w cudzej kieszeni.

(d.) Dwaj znani dobrze w sferach policyjno-sądowych osobnicy, Salamon Wank i Bernard Kober, ubiegłej soboty stanęli przed sędzią dr. Rutką w karnym sądzie grodzkim. Pierwszy Salamon Wank odpowiadał za oszustwo, popełnione przez sprzedaż na ulicy mosiężnych obrączek jako złote. O ten czyn był on nie poraż pierwszy oskarżony. Drugi Bernard Kober, lijący dopiero 16-ty rok,

odpowiadał za usiłowaną kradzież zegarka srebrnego z kieszeni kamizelki Stanisława Sidorowicza w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego. — Obaj oskarżeni do czynów karygodnych przyznali się, co też sędzia dr.

Rutka uznał za okoliczność łagodzącą i wymierzył im karę po 14 dni aresztu. Kober razem tłumaczył się tem, że chciał coś zarobić na zbliżające się święta.

„Czas skończyć!”

Apel Centrolewu do Prezydenta Rzpltej i odwołanie się do opinii publicznej.

W sobotę ogłosił „Centrolew” następującą odezwę:

„Od czterech prawie lat marszałek Józef Piłsudski jest dyktatorem faktycznym Rzeczypospolitej. Od czterech prawie lat panuje w Polsce system rządzenia, tworzony stopniowo po przewrocie majowym. Życie zbiorowe kraju kroczy ustawicznie po wąskiej krawędzi, oddzielającej stan pozorów prawa od stanu brutalnego bezprawia.

Niepewność powszechna stała się znamieniem wszystkich polskich stosunków społecznych i politycznych. samowola i nadużycia administracyjne przeobraziły się w zasadę postępowania wobec stronnictw opozycyjnych, wobec wszelkich niezależnych sił społecznych. Przy pomocy nadużyć, stwierdzonych dzisiaj w orzeczeniach Sądu Najwyższego, przeprowadzono wybory do trzeciego Sejmu Rzpltej, nie zdolano jednak zdobyć dla siebie posłusznej większości. Wręcz przeciwnie: Sejm Rzeczypospolitej, świadomy swej odpowiedzialności historycznej za losy i przyszłość Państwa, podjął walkę o przywrócenie pełni mocy prawa, o położenie kresu systemowi „ukrytej” dyktatury p. marsz. Piłsudskiego.

Równocześnie zaś nastąpił, przewidywany od wielu już miesięcy, kryzys gospodarczy.

Nędza wsi, niski poziom płac robotniczych i pracowniczych załamały spożycie wewnętrzne kraju; przemysł stanął; handel i rzemiosło traci samą możliwość istnienia; olbrzymie masy drobnych rolników, setki tysięcy bezrobotnych — przeżywają prawdziwą tragedję rozpacz.

Polityka gospodarcza rządów „pomajowych”, lekkomyślna, bezplanowa, obliczona — w okresie pomyślnej konjunktury — na jasne i nieistotne efekty, nie umiała niczego przewidzieć, nie umiała się przygotować z góry na okres klęski; systematyczne — z drugiej strony — zaostrenie wewnętrznych walk politycznych, gwałcenie prawa, utrzymywanie rozmyślnie stanu niepewności, to wszystko uniemożliwia energiczną odbudowę gospodarczą — zarówno własnym wysiłkiem społeczeństwa, jak i przy pomocy kapitałów zagranicznych.

Zaostrenie walk politycznych nabrało napięcia szczególnego od chwili, gdy Sejm, wykonując swe prawo konstytucyjne kontroli nad gospodarką państwową rządu, ujawnił nielegalne wydatkowanie pieniędzy publicznych, sięgające setek milionów złotych.

Stąd wynika sprawa b. ministra skarbu Czechowicza przed Trybunałem Stanu.

P. Marsz. Piłsudski odpowiedział znanymi obelgami. Przez siedem miesięcy Sejm nie był zwoływany. Skoro zaś zebrał się wreszcie w terminie rozpoczęcia zwyczajnej sesji budżetowej, usiłowano go steroryzować najściele grupą oficerów w dniu 31 października 1929 r. Wyzyskano te zajęcia następnie dla dalszego skrócenia o cztery tygodnie czasu prac sejmowych.

W dniu 6 grudnia Sejm obalił rząd p. Świątalskiego. Powiedziałismy wtedy Panu Prezydentowi Rzpltej, że nie chodzi Sejmowi o zmianę osób, tylko, że chodzi o zupełną zmianę systemu rządzenia, który prowadzi Państwo do katastrofy.

P. Prezydent powołał gabinet p. Bartla. Sejm przystąpił do intensywnej pracy; uchwalił Państwu budżet, wszczął kroki zmierzające do przywrócenia praworządności, uchwalili szereg ustaw, niezbędnych dla kraju i dla szerokiej mas ludności, zniósł dekret prasowy, rozpoczął dzieło rewizji Konstytucji i reformny systemu podatkowego oraz ustawodawstwa samorządowego.

Zadania swe Sejm wykonywał bez pomocy, bez lojalnego udziału Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Blok ograniczył swoją rolę do rzucania kłód pod nogi p. Bartłowi do rzucania wyzwisk pod adresem większości sejmowej.

Rząd p. Bartla upadł z kolei. Upadł pod ciężarem dwuznaczności i nieszczerości własnego położenia; nie umiał czy nie mógł być rządem prawdziwym; wszak p. Marsz. Piłsudski nie zezwolił mu nawet na zajęcie stanowiska określonego w sprawie rewizji Konstytucji, którą p. Bartel ogłosił publicznie, jako jedno z głównych swoich zadań.

Nastąpiło posiedzenie ostatnie. Przewlekano je rozmyślnie, wypełniano konferencjami bez końca, byle nie dopuścić więcej Sejmowi do głosu.

I znowu p. Marsz. Piłsudski wystąpił z oświadczeniem, rzucając obelgi na przedstawicielstwo narodu.

Nad obelgami przechodzimy do porządku dziennego; nie mogą one nas dotknąć, byłoby poniżej naszej godności reagować na nie. Zaraz po nich wszakże p. Marsz. Piłsudski powiadomił Sejm o swych „czterech warunkach” streszczających się w żądaniu, by Sejm wyrzekł się prawa i obowiązku kontroli nad polityką rządu i nad gospodarowaniem groszem publicznym, co oznaczałoby przekreślenie Konstytucji i poddanie się dyktaturze.

„Warunki” te musiały być z miejsca odrzucone. Nadszedł czas zamknięcia sesji, p. Prezydent Rzpltej uznał za możliwe powołać rząd p. Ślaska, rząd jawnej, wyraźnej walki przedstawicielstwem narodu i z wola ogromnej większości społeczeństwa.

Niepomyślne horoskopy tegorocznego sezonu budowlanego.

Przewidziane na złagodzenie klęski mieszkaniowej 80 milionów zł. uważać trzeba za kroplę w morzu nędzy mieszkaniowej.

Warszawa. (j. — telef.). Jak wynika z informacji, pochodzących ze sfer miarodajnych ruch budowlany w roku bieżącym zapa- wiada się bardzo słaby.

Skutkiem czego nie można się spodziewać znacniejszego polepszenia sytuacji w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Wobec małego udziału kapitału prywatnego w akcji budowlanej i trudności w uzyskaniu na ten cel kapitałów zagranicznych.

Akcja budowlana opierać się będzie w obecnym sezonie niemal wyłącznie na pomocy finansowej państwa.

Ministerstwo Skarbu przeznaczyło w br. na akcję kredytową dla budownictwa mieszkaniowego 50 milionów zł. przy czem dążeniem Min. Skarbu jest, aby w bieżącym sezonie budowlanym dostarczyć środków finansowych przede wszystkim na dokończenie tych do-

NAJPIĘKNIEJSZĄ I NAJWYDATNIEJSZĄ MAKĘ PSZENNĄ LUKSUSOWĄ wytwarza **POLSKI PRZEMYSŁ MĄCZNY W KRAKOWIE.**

Dostawa wagonowa — tylko w oryg. workach plombowanych po 100 kg. Baczyć na etykietę. **Nowy Młyn Przemyski Frenkla i Ska, P. P. M. BIURO SPRZEDAŻY: 1927 Jan Stromenger Lwów, ul. Koftątaja I. 4. — Telef. 12-57.**

Sejm został zamknięty; zanim zbierze się znowu — musi zabrać głos opinia publiczna, musi zabrać głos również otwarcie i równie wyraźnie. Czas niedomówień minął. Mileczenie i bierność stają się tehórzostwem.

Zadane nasze jest jedno: usunięcie dyktatury i przywrócenie panowania prawa, w przeciwnym razie nie nastąpi żadne „uspokojenie”. Będą się zaostrzały dalej walki polityczne. Będą rosła nienawiść. Będą się piętrzyły trudności gospodarcze. Będą leżały odlegość zagadnienia olbrzymie społeczne, gospodarcze, ustrojowe, od których rozwiązania zależy jutro Rzpltej, jej postawa w świecie, utrwalenie jej Niepodległości. System dyktatury prowadzi kraj do katastrofy.

Czas skończyć! Odwołujemy się do opinii publicznej. Jeżeli zaś p. Prezydent Rzpltej nie chce powziąć decyzji w myśl woli przedstawicielstwa narodu, niech w takim razie rozwiąże Sejm, niech w takim razie ten spór zasadniczy pomiędzy Sejmem a Marsz. Piłsudskim rozstrzygnie w sposób ostateczny sam kraj w drodze nowych wyborów, ale wyborów uczciwych. Próby sfalszowania decyzji kraju wywołałyby musiały zdecydowany opór i samoobronę narodu. Z drogi walki o prawo nie nas zepchnąć nie zdola. W zwycięstwie prawa widzimy jedyną ostroję bytu, ładu i rozwoju Polski.”

Warszawa, w kwietniu, 1930 r.

Zw. Parlamentarny Pol. Socjalistów. — Klub parlamentarny „Wyzwolenie”. — Klub parl. Stron. Chłopskiego. — Klub parl. Pol. Str. Ludowego „Piast”. — Klub parl. Chrześc. Dea mokracji. — Klub parl. Narod. Partji Robotn.

Dr. Zaorski 20264
ordynuje u siebie od 10 do 12 i od 15 do 17-tej. **Wincentego Pola 12.** (róg Zielonej). Tel. 50-39.

mów, które zostały w ub. latach rozpoczęte przy pomocy Banku Gosp. Kraj., a dotychczas nie zostały ukończone z powodu wyczerpania kredytów. Na ten cel przewiduje się 23 milj. zł.

Na budowie dotychczas niefinansowano przewidziana jest kwota około 20 milj. zł.

Suma 50 milj. zł., przewidziana w planie Min. Skarbu, ulegnie jednak zwiększeniu przez finansowanie indywidualnych budowli drogą zakupu papierów wartościowych przez zakłady ubezpieczeń, na którą to akcję zakłady przypuszczalnie przeznaczą

około 14 milionów zł.

Nastąpi to niezależnie od akcji, podjętej przez zakłady ubezpieczeń społecznych z inicjatywy Min. pracy i opieki społ. co do budowy we własnym zakresie domów mieszkalnych dla pracowników umysłowych i robotników

APOLLO! OSTATNIE 2 DNI! Dziś i jutro po raz ostatni. — Pod gwarancją zniknie kwaśna mina, gdy 1953 **CENY NORMALNE!**
BUSTER KEATON swoje nowe dźwięki. **Małżeństwo na złość** kawały wycina w fil.
 Nadprogr. TITTA RUFFO i dźwięk. aktualności. Jutro we wtorek z powodu koncertu 2 seansy o 3 i 5 15.

w niektórych miastach, na który to cel przewiduje się w r. b. około 16'5 milj. zł.

W ten sposób na akeję budownictwa mieszkaniowego wpłynęłoby w tym roku

80 i pół milj. zł.

Ruch budowlany z funduszy publicznych przedstawiać się będzie zatem niezwykle skromnie. Wobec kryzysu w przemyśle i rolnictwie, również prywatna inicjatywa nie wykazuje zainteresowania budownictwem i w tej dziedzinie przewidywania muszą być raczej negatywne. W tych warunkach należy się obawiać, że sytuacja przemysłu budowlanego w roku bieżącym będzie bardzo trud-

na, a sezon budowlany w znacznej części stracony.

Bank Gosp. Kraj., dążąc do decentralizacji akcji kredytowej, utworzył w ciągu r. 1929 dalszych pięć referatów budowlanych przy oddziałach prowincjonalnych Banku, tak, że oprócz departamentu kredytów budowlanych w zakładzie centralnym w Warszawie istnieje obecnie 12 referatów, m. in. przy oddziałach we Lwowie, Kołomyży i Stanisławowie. Oddziały udzielają kredytów w granicach środków postawionych im do dyspozycji przez zakład centralny, odpowiednio do zapotrzebowania, ustalonego nadesłaniami Bankowi wnioskami magistratów.

Urzednicy radzą.

Zjazd delegatów z całej Polski.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj rozpoczął się w Warszawie walny zjazd Gł. Stow. Urzedników państw. Na zjazd przybyło 118 delegatów ze wszystkich województw. Na otwarciu zjazdu byli obecni: premier Sławek, oraz ministrowie Car i Prystor. Poza tym przybyli przedstawiciele innych ministerstw.

Obrady zagalł prezes zarządu głów. St. Warmński, witając przybyłych, poczem odczytał depezę do Marsz. Piłsudskiego następującej treści: W dniu dorocznego walnego zjazdu śle na ręce Prezydium zarządu głównego Stow. Urzedników państw. życzenia osiągnięcia najlepszych, nacechowanych troską o dobro państwa wyników obrad — Marsz. Piłsudski“.

Zebrań przyjęli tę depezę owacyjnie do wiadomości.

Następnie po ukonstytuowaniu się prezydium wygłosili przemówienie pp. Raabe, Ostaszewski, Trzebiński, Grzybowski, Hilarowicz, i Stępiński. Następnie dokonano wyboru komisji mandatowej, poczem wywiązała się obszerna dyskusja nad sprawozdaniem zarządu gł. za rok ubiegły.

Popołudniowe obrady zjazdu poświęcone były obradom komisyjnym. Dziś rano rozpoczynają się dalsze obrady zjazdu. Na porządku dziennym znajduje się dyskusja nad wnioskami komisji oraz sprawozdanie komisji wyborczej i wybory.

Z konferencji morskiej.

Zmniejszenie floty Stanów Zjednoczonych, Anglii i Japonii.

Londyn (Pat). Ambasador Stanów Zjedn. w Brukseli i członek delegacji amerykańskiej Hugh Gibson wygłosił wczoraj popołudniu przemówienie przed mikrofonem radjostacji londyńskiej, przeznaczone dla radiosłuchaczy amerykańskich. Ambasador Gibson oświadczył, że w tygodniu ubiegłym zawarto porozumienie między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Japonią. Oznacza ono, że floty wojenne wszystkich trzech mocarstw zmniejszone zostaną o 9 pancerników. Tym sposobem Japonia będzie miała tylko 9 pancerników, a więc akurat tyle, o ile zmniejszone zostaną floty trzech mocarstw w klasie głównej statków wojennych. Na podstawie traktatu waszyngtońskiego wspomniane trzy mocarstwa miały ograniczyć liczebność swych flot pancerników do 26. Obecnie na podstawie układu z ubiegłego tygodnia mocarstwa obowiązują się nie budować ani jednego nowego pancernika w ciągu 6 lat od roku bieżącego, to znaczy, że 9 pancerników skreślonych z etatu nie będzie zastąpionych przez statki nowe. Dalszą poważną zdobyczą konferencji obecnej jest ułożenie się trzech mocarstw co do ograniczenia ilościowego we wszystkich klasach statków wojennych. Ograniczenie to

idzie w klasach krawozłazów, torpedowców i łodzi podwodnych znacznie dalej niż projekt rozbrojeniowy genewski z r. 1927.

Wyniki osiągnięte dotychczas przeszły oczekiwania. W rezultacie istnieje nadzieja, że konferencji uda się osiągnąć cel główny, to jest porozumienie pięciu mocarstw. Jednakże w razie przeciwnym układ trzech mocarstw stanie się zapewne podstawą przyszłego porozumienia, do którego po wyjaśnieniu trudności i uzgodnieniu dzielących je różnic, zechcą przystąpić pozostałe dwa mocarstwa.

Warszawa (Pat). Wczorajsza prasa paryska ujawnia na temat konferencji londyńskiej o wiele więcej optymizmu niż w dniach ostatnich. Kilka dzienników przyniosło wiadomość, że układ francusko-angielski jest już bardzo bliski zrealizowania. W Paryżu odbyła się konferencja między Tardieu i Briandem na temat rokowań londyńskich. Po konferencji ministrowie w rozmowie z dziennikarzami kategorycznie zaprzeczyli, jakoby Briand przywiózł z sobą do Paryża nowe propozycje angielskie w sprawie bezpieczeństwa.

Ruch wyzwoleńczy w Indjach.

Złamanie ustawy o monopolu solnym. --- Żywy wał na szynach kolejowych. --- Aresztowania.

Warszawa. (j. — telef.) „Ekspress Poranny donosi z Bombaju, że Gandhi udał się onegdaj rano ze swoimi zwolennikami nad morze w miejscowości Dandi, by przystąpić do wydobycia soli. Po wykapaniu się w morzu, przystąpiono do gotowania soli. Scenie tej przypatrywały się tłumy ludzi, wznosząc okrzyki na cześć Gandhiego. Na miejscu nie było przedstawicieli władz. Jednocześnie na

przedmieściu Bombaju część zwolenników Gandhiego wyprodukowała również sól.

Łamiąc w ten sposób ustawę o monopolu solnym.

I tutaj policja nie interwenjowała. W innych natomiast miastach dokonano szeregu aresztowań. W Amadabat aresztowano przywódcę Ligi Młodz. w chwili, gdy sprzedawał nielegalnie wyprodukowaną sól. W pobliżu

WYSPRZEDAJEMY

Z POWODU LIKWIDACJI FILJI

po cenach niebywale tanich — częściowo

NIŻEJ CEN WŁASNYCH

FILIP HAAS & SYNOWIE

LWÓW, TRZECIEGO MAJA 7

PORTJERY, KAPY, NARZUTY, DYWANY
 PERSKIE i MASZYNOWE i t. p.

Szczególną uwagę zwracamy na olbrzymi wybór:
Materji meblowych: Brokaty, Adamaszki,

Gobeliny, oraz

Chodników: pluszowych, wełnianych, kosowych i t. p. 1945

Bombaju aresztowano przewodniczącego Związku kolejarzy indyjskich. Na wiadomość o tem kolejarze w Kulah

położyli się na szynach przebiegających dworzec, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko pozbawieniu wolności przywódcy ich Związku.

Przybyły na miejsce oddział policji przyjęty został przez strajkujących kolejarzy gradem kamieniami. Dopiero gdy policja dała salwę w powietrze na postrach, kolejarze opuścili dworzec

Policja aresztowała syna Gandhiego, Kathari, za wykroczenie przeciwko ustawie o monopolu solnym. Postawiono go niezwłocznie przed sędzią, który skazał Kathari na grzywnę 500 rupji (przeszło 1500 zł. lub 6 tygodni więzienia. Kathari oświadczył, że woli więzienie. Ogółem aresztowano w różnych miejscowościach za złamanie ustawy o monopolu solnym 58 osób.

WZLOT SAMOŁOTU BEZ PILOTA.

Rzym. (Pat). Na lotnisku wojskowym w Campino pod Rzymem samolot typu Caproni, pozostawiony na chwilę przez mechanika, który zeszedł z aeroplanu, zawołany przez jednego z oficerów, wzbił się w powietrze bez pilota. Po okrążeniu lotniska samolot spadł z wysokości kilkuset metrów i zapalił się.

ZASADZENI MORDERCY.

Warszawa. (j. — telef.) W dniu 3 i 4 bm. przed Sądem okręgowym w Mławie toczyła się rozprawa przeciwko Stanisławowi Krawczykowi, działaczowi Frakcji rewolucyjnej P. P. S. oraz kilku jego towarzyszom, oskarżonym o zamordowanie piekarza Kozakiewicza. W wyniku procesu Krawczyk skazano na pięć lat ciężkiego więzienia, a oskarżonych Stupińskiego, Raczkiewicza, Góreckiego, Wyszkwowskiego, Dąbrowskiego i Kowalskiego po trzy lata ciężkiego więzienia. Jednego oskarżonego uniewinniono.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 7. kwietnia
 Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'89 zł. przy spokojnej tendencji.

CZYTAJCIE!

„WIEK NOWY“!

KINO UCIECHA Sienkiewicza 6. (Pasaż Mikołascha) 20269	Rekordowy podwójny program — 22 aktów sensacji i humoru	
	I. Gigant. Arcydzieło Pierackie BARKA MIŁOŚCI Początek seansu o godz. 3:30 pop.	II. 10 akt. bezustannego śmiechu wywołanego przez „SLIMA“ w komedji „NAJPARADNIEJSZA PARADA“

Ujęcie przywódcy buntu.

Przez 10 lat ukrywał się pod przybranym nazwiskiem.

Warszawa (j. — telef.). W Wilnie aresztowano byłego plutonowego Szczygielskiego, który przed 10 laty był przywódcą buntu w więzieniu wojskowym.

Bunt ten miał przebieg następujący: 8 więźniów, skazanych na długoletnie ciężkie więzienie, wyszło na codzienny spacer. W pewnej chwili dwóch z nich napadło na klucznika, rozbroiło go i związało. Następnie więźniowie udali się do izby wartowniczej, ubieżli władni znajdujących się tam wartowników, poczem wybiegli na kurytarz, uwalniając z cel innych aresztantów. Komendant więzienia kpt. Leon Topolski, będąc w swoim biurze, usłyszał hałas i wyszedł na kurytarz. W tej chwili padł trupem, ugodzony w czoło

kulą karabinową przez jednego ze zbuntowanych więźniów. Poprzednio bowiem aresztanci zabrali wartownikom broń. Po tym czynnie aresztanci sterroryzowali wartownika stojącego u bramy wejściowej i wybiegli na ulicę.

Na wszczęty alarm przybył do więzienia oddział policji i kompanja wojska. Natychmiast przystąpiono do zlikwidowania buntu. W ciągu godziny zapanował w więzieniu spokój. Szczygielski ukrywał się przez 10 lat w rozmaitych miejscach pod przybranymi nazwiskami. Onegdaj dopiero został poznany przez jednego z byłych strażników więziennych. W następstwie tego aresztowano go i odprowadzono do aresztu.

Tragiczna śmierć dziewczynki.

Uratowała dwoje dzieci, lecz sama utonęła.

Warszawa (j. — telef.). Wo wsi Toporów pod Kaliszem zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek.

Nad brzegiem niewielkiej rzeczki, stanowiącej dopływ Warty, bawiła się gromadka dzieci wiejskich. W pewnej chwili piaszczysty brzeg oderwał się i dwoje trzyletnich dzieci wpadło do wody. Wśród towarzyszy zabawy powstała panika. Dzieci rozbiegły się do domów.

Na miejscu pozostała jedynie ośmioletnia Kazimiera Cieślówna, która weszła do rze-

ki i przyciągnęła tonących na płytsze miejsce.

Uratowane dzieci pobiegły do domu, gdy tymczasem mała bohaterka porwana szybkim prądem rzeki, nie mogła się wydobyć.

Przebyli wieśniacy znaleźli na brzegu jedynie chustkę dziewczynki. Dopiero po kilku godzinach poszukiwań znaleziono zwłoki w odległości jednego kilometra od miejsca wypadku. Bohaterskiej dziewczynce postanowiono urządzić pogrzeb na koszt wsi.

Zamordowanie bankiera.

Nieznani zbrodniarze zrabowali około 20.000 zł. — Utrudnione śledztwo. — Aresztowania.

Warszawa (j. — telef.). W sobotę popołudniu dokonano w Warszawie krwawego napadu na kantor bankierski w samym śródmieściu. W biały dzień zamordowano właściciela i zrabowano większą kwotę pieniędzy.

Zbrodnia przedstawia się niezwykle zagadkowo, albowiem mordercy nie pozostawili za sobą żadnych śladów i skutkiem tego śledztwo jest nadzwyczaj utrudnione.

Napadu dokonano na kantor bankierski Centnerszvera przy ul. Krakowskie Przedmieście 73. Właściciel kantoru, Izrael Centnerszwer

zamordowany został wystrzałem rewolweru w głowę. Łupem bandytów padła cała gotówka, która znajdowała się w kantorze, w sumie prawdopodobnie 20.000 zł. Bandyci nie zrabowali nic z wystawy, choć wyłożone tam były waluty wartości około 20.000 zł. Nie zauważyli również paczki z dolarami, leżącej na ladzie.

Izrael Centnerszwer prowadził swój kantor od kilkunastu lat i w całej okolicy był dobrze znany. Wiedzano, że w sobotę ma kantor zamknięty do zmroku i otwiera go dopiero między godziną czwartą a piątą. W tej porze właśnie przyszła do sklepu niejaka Wójcikowa z zamiatem wymiany dolarów. Uderzył ją panujący w kantorze nieład. Stojąc przy ladzie,

schyliła się mimowolnie za blat stołu i ujrzała leżącego w kałuży krwi Centnerszvera. Ze straszonym krzykiem wybiegła na ulicę i napót przytomna poczęła biec w stronę Placu Zamkowego. Pa drodze zatrzymał ją jakiś oficer i wezwał posterunkowego. Natychmiast zaalarmowano komisarjat

policji i wszczęto dochodzenia. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć bankiera.

Okoliczni handlarze uliczni zeznali, iż widzieli wchodzących do sklepu bezpośrednio po otwarciu dwóch mężczyzn. Nie weszli oni razem, lecz w odstępie kilkuminutowym — jeden po drugim. Obaj byli ubrani przyzwoicie. Niektórzy świadkowie twierdzą, że jeden z domniemanych napaśników ubrany był w mundur wojskowy. Poza tem widziano kręcącą się koło sklepu kobietę, a jeden ze świadków twierdzi, że kobieta ta weszła również do sklepu. Po upływie kilku minut obaj mężczyźni wyszli ze sklepu pośpiesznie, wsiedli do taksówki i udali się w stronę Nowego Świata. Numern taksówki nikt nie zauważył.

Śledztwo natrafia na ogromne przeszkody. Istnieją rozmaite domniemania. Przedewszystkiem rodzina zamordowanego przypuszcza, że mord był aktem zemsty ze strony kompanów odsiadującego obecnie karę więzienia sprawcy napadu na córkę Centnerszvera. Przed czterema laty dokonano na starszą córkę Centnerszvera, przebywającą obecnie w Londynie, napadu bandyckiego przed wejściem do bramy domu przy ul. Nalewki. Zuchwały opryszek zranił wówczas pannę Centnerszwerównę, lecz został schwyty i skazany przez sąd okręgowy na 8 lat ciężkiego więzienia. Otóż przypuszczają, że obecny napad na kantor Centnerszvera był właśnie zorganizowany przez towarzyszy zbrodni.

Drugie przypuszczenie idzie w innym kierunku. U Centnerszvera służyła kucharka, Żydówka, która była niezwykle arogancka i nieposłuszna. Przed kilku tygodniami oddała no ją. Jak ustalono,

Skinol

do przefarbowania obuwia



DO NABYCIA:
J. KOLEŻEŃSKI, ulica Batorego 34. 1920
EDMUND KROCYŃSKI, ulica Zyblikiewicza 35.

kucharka ta bywała często w towarzystwie podejrzanych osobników.

W związku z tem dochodzenia toczą się również w tym kierunku. Niezależnie od tego w ciągu dnia wczorajszego aresztowano narzeczoną odsiadującego obecnie więzienie sprawcy napadu na pannę Centnerszwerównę, oraz różnych jego krewnych, znajomych i kolegów, w liczbie 14 osób. Wszysey oni zostali w ciągu dnia dzisiejszego skonfrontowani z różnymi świadkami.

Pozatem policja warszawska przedsięwzięła ostatniej nocy

wielką obławę na terenie całej stolicy przy udziale 150 wywiadowców oraz policji mundurowej. Do tej pory nie natrafiono jednak na konkretne ślady morderców.

Okazało się, że znalezione na kontuarze odciski palców pochodzą od zamordowanego bankiera. Nie zdołano również ustalić wyglądu mordercy, czy morderców, gdyż zeznania świadków sa ze sobą sprzeczne.

Jedni widzieli tylko jednego mężczyznę, inni dwóch osobników. Pierwotnie zatrzymano również w aresztach Franciszkę Wójcikową, która pierwsza odkryła zbrodnię, wypuszczono ją jednak wczoraj na wolność.

Korespondencja z kraju.

Stanisławów, w kwietniu.

(HJ) **ZAMORDOWANIE ROBOTNIKA.** Onegdaj w nocy zamordowany został w Kutach pow. Kosów, Antoni Trak z Sambora Starego, zajęty przy budowie wąskotorowej kolejki. Zbrodnia została popełniona w ten sposób, że sprawcy, spotkawszy Antoniego Traka o g. 1-ej w nocy na drodze, oddali do niego kilka strzałów z krótkiej broni palnej, raniąc go śmiertelnie w głowę. O dokonanie tego czynu podejrzani są dwaj bracia, Grzegorz i Eljasz Bojczuk, zamieszkali w Kutach, z których pierwszy jest inkasentem PDUW. Motywa czynu nie są dotąd znane. Obaj zostali aresztowani i oddani sądowi w Kutach.

Drohobycz, w kwietniu.

(H. J.) **Zamordowany przez rodzonych braci z zemsty.** Dnia 23 ub. m. zamordowany został w Wierzbowcu pow. Kossów mieszkaniec tej wsi Fedor Susak. Mord popełnili na tle zemsty osobistej Michał Susak, Iwan Susak i Onufry Romaniuk, wszyscy trzej zamieszkali w Wierzbowcu, w ten sposób, iż zaopatrzwszy w dragi, napadli na polu Fedora Susaka i pobili go tak ciężko, że tenże zmarł po upływie 10 minut. Michał Susak został ujęty, a dwaj inni sprawcy zbiegli i ukrywają się dotąd w nieznanem miejscu. Dochodzenia w toku

Samobójstwo urzędniczki Tow. Kółek Rolniczych w Stanisławowie. Onegdaj popełniła w Stanisławowie w hotelu Centralnym przez wypicie dawki mikrocidu Wiktorja Kowalczyk, urzędniczka Tow. Kółek Rolniczych w Stanisławowie. Przyczyną samobójstwa była nieuleczalna gruźlica płuc.

Szajka złodziejska pod kluczem. Do aresztów sądu powiatowego w Drohobyczynie odstawiona została niebezpieczna szajka złodziei w osobach Bolesława Goldy, Stanisława Szczepaniaka i Władysława Szady, wszyscy zamieszkali w Borysławiu.

KINO

LEW

20281

Dziś wielki program humoru i dowcipu! Niezrówn. komik



GLENN TRYON

w kome-
dji p. t.Ponadto
2 kome-
dję 2-ak-
towe. —

Raz w życiu

Zerwanie z rządem sowieckim.

Oświadczenie radcy poselstwa sowieckiego w Sztokholmie.

Sztokholm (Pat.). Rada poselstwa sowieckiego w Sztokholmie Dimitrjewski złożył następujące oświadczenie w sprawie odwołania go przez rząd sowiecki z zajmowanego stanowiska:

O odwołaniu mnie z zajmowanego stanowiska dowiedziałem się tylko z dzienników, nie mniej przeto zdaję sobie sprawę doskonale z motywów tego kroku rządu ZSSR. Motywy formalne zostały dostarczone przez nieuczciwe osoby, które wykorzystały wypowiedziane przeze mnie w prywatnych rozmowach pragnienie poświęcenia się pracy naukowej za granicą i porzucenia w tym celu służby państwowej. Są jednakże i inne motywy odwołania mnie, motywy nierównie ważniejsze. Chodził mianowicie o to, że przesze-

dłem do obozu komunistycznego z obozu eserów, partii wiernej tradycjom bohaterskiej inteligencji rosyjskiej i jako taki byłem zawsze obcy biurokracji rosyjskiej. W mojej działalności kierowałem się zawsze jedynie względami na dobro narodu rosyjskiego, nie zaś interesami Kominternu.

Mogę tylko być wdzięczny prowokatorom za to, że ułatwili mi zerwanie z rządem sowieckim, na co tak trudno było mi zdecydować się.

Służyłem Unji sowieckiej lojalnie aż do ostatniej chwili i nie należy oczekiwać odemnie jakichś rewelacji sensacyjnych, albowiem uważam, że publikując takie rewelacje, zawiódłbym to zaufanie, jakim darzyło mnie dotychczas moje państwo.

ZJAZD PRASY PROWINCJONALNEJ W WARSZAWIE.

Warszawa. (Pat.). W niedzielę o godz. 11 przed południem w sali Banku Gospodarstwa Krajowego rozpoczął się Zjazd Polskiego Związku prasy prowincjonalnej. Na zjazd przybyło 110 delegatów z 11 prowincjonalnych. Zjazd zajął red. Sיעiński. Następnie powitał zjazd w imieniu ministra spraw wewnętrznych p. T. Święcicki, szef biura prasowego oraz p. K. Hellman w imieniu Związku prasy woj. warszawskiego dyr. Starzyński w imieniu P. A. T. itd.

Na wniosek prezesa red. Radwana zebrani przez powstanie uczcili pamięć zmarłych założycieli Związku, poczem nastąpiło sprawozdanie zarządu i komitetu zjazdowego. Po referacie red. Laudyna o projekcie ustawy dziennikarskiej, nastąpiły wybory zarządu Związku, do którego weszli: red. Okulicz z Wilna, red. Sיעiński z Czesochowy, red. dr. Olgierd Górka ze Lwowa, red. Tański z Piotrkowa, red. dr. Brzeg z Pomorza, red. Prazmowski z Poznania i red. Sokółski z Krakowa. Walne zebranie udzieliło zarządowi prawo kooptowania członków zarządu. Po wyborach do komisji rewizyjnej i do sądu koleżeńkiego, wybrano komisję: ogólną, finansową, ogłoszeniową, kolportażową i statutową.

MURY ZAMKU GIEDYMINA ROZPADAJĄ SIĘ.

Warszawa. (j. — telef.) Ogromne wrażenie wywołała w Wilnie wiadomość o obsunięciu się Góry Zamkowej wraz z częścią ruin znajdującego się na szczycie zamku Giedymina, wzniesionego w XIV. wieku. Pewien posterunkowy policji zauważył onegdaj, że od strony Wilejki obsuwa się większa ilość kamieni z ruin zameczyska. Zawiadomione o tem władze przeprowadziły natychmiast szczegółowe badanie. Stwierdzono, że z powodu silnej wichury skruszył się mur na przestrzeni kilkunastu metrów. Mur ten składa się z ogromnych kamieni, które stanowiły niegdyś ściany komnat mieszkalnych zamku. Głazy staczając się w dół, zniszczyły wiele drzew na stoku Góry Zamkowej. Część głązów zatarasowała ul. Syrokomli, przechodzącą u podnóża Góry Zamkowej.

Przy oględzinach ruin stwierdzono, że warstwa zewnętrzna ruin odstaje i że grozi dalsze rozpadanie się murów. W związku z tem zamknięto na ulicy Syrokomli ruch pieszy i konny. Komisja konserwatorska zwolana została na dzień dzisiejszy celem wydania odpowiednich zarządzeń i zapobieżenia dalszemu waleniu się ruin.

Poświęcenie dzwonów w kościele OO. Bernardynów.

(d) Wczoraj o godzinie 12 w południe odbyło się uroczyste poświęcenie trzech nowych dzwonów w kościele OO. Bernardynów. Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. arcybiskup dr. Twardowski przy asyście ks. kanonika Badeniego i ks. kancelarza Hałuniewicza.

Od głównego ołtarza ruszyła procesja do podjumu obok kościoła, na którym wśród zieleni, oraz barw papieskich i narodowych, ustawione były dzwony. Po odśpiewaniu psalmów przez chór kleryków, ks. arcybiskup Twardowski poświęcił najpierw wodę, specjalnie przeznaczoną do obmywania dzwonów przed konsekracją. Po dokonaniu aktu obmywania, ks. arcybiskup przy niemilkającej pieśni chóru namaszczał olejem św., wymawiając imię każdego dzwonu. Gdy dzwony były okadzone i odśpiewano ewangelję św. Łukasza, procesja wróciła do wnętrza kościoła, gdzie ks. arcybiskup Twardowski wygłosił kazanie o znaczeniu dzwonów w Kościele Katolickim, przyczem zwrócił się do O. Prowincjała Zakonu OO. Bernardynów z podziękowaniem za troski i starania, zmierzające do upiększenia Domów Bożych i za stałą pomoc w pracy apostołskiej.

Poświęcone dzwony noszą imiona: 1) N. Marji Panny Niepokalanej Poczęcia, Patronki prowincji Zakonu OO. Bernardynów (waga 2500 kg.); 2) Św. Rodziny, przelany z t. zw. dzwonu Bachowicza z roku 1680 z wienem zachowaniem napisów i ozdób; oraz 3) Św. Jana z Dukli (526 kg.). Wśród rodziców chrzestnych byli także: komisarz rządowy dr. Nadolski, rada województwa Krechowicki z żoną, dr. Niementowski, książę Lubomirski i w. in.

Z miasta.

(d) **ODZNACZENIE.** Wiceminister przemysłu i handlu p. Doleżał udekorował krzyżem zasługi inżyniera Stanisława Aleksandrowicza, dyrektora Miejskich Zakładów Wodociągowych we Lwowie.

(d) **OSPA WIATROWA WE LWOWIE.** W jednej z prywatnych szkół we Lwowie wśród uczniów wybuchła ospa wiatrowa. Chorobie tej epidemicznej uległo już kilkunastu uczniów. Władze sanitarne wszczęły energiczną akcję, celem stłumienia epidemii w samym zarodku, aby ona nie rozszerzyła się na inne szkoły.

VENIZELOS PRZYBEDZIE DO WARSZAWY.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse“ donosi z Aten, że Venizelos w niedługim czasie prawdopodobnie przybędzie do Wiednia i do Warszawy. Pragnie on spotkać się z przedstawicielami rządu austriackiego i polskiego.

Kto wygrał?

Warszawa, 5 kwietnia. (Pat.). W sobotnim ciągnięciu V. kl. 20 P. P. Loterii klasowej, ważniejsze wygrane padły na następujące numery:

150.000 zł. na nr. 165.909.
15.000 zł. na nr. 45.718, 71.626, 18.994.
5.000 zł. na nr. 35.484, 202.102.
3.000 zł. na nr. 124.249, 56.499, 75.366, 118.688, 168.310, 183.575, 193.411, 209.441.
2.000 zł. na nr. 4218, 19.326, 46.994, 163.878, 192.096, 199.639.
1.000 zł. na nr. 34.625, 64.741, 122.419, 122.787, 141.318, 148.559, 164.394, 178.108, 207.026, 4351, 15.281, 47.490, 53.532, 82.973, 104.007, 175.892, 181.091.

ŚWIĘTA DLA BIEDNYCH. Zarząd Gminy Wyznaniowej we Lwowie w ostatniej chwili przed Świętem Pesach zniewolonym jest jeszcze raz apelować o datki dla biednych. Tego roku wpłynęło prawie dwa razy tyle próśb o mace co w roku zeszłym i wszystkie musi się uwzględnić, bo ubóstwo w dzielnicy żydowskiej szerzy się w zastraszający sposób! Uchwalona przez Zarząd dotacja została już wyczerpana a datki, które do dnia wczorajszego wpłynęły, stanowią ledwo 30% tego, co na ten cel wpłynęło w roku zeszłym. Spieszcie z pomocą biednym — nie zwlekajcie ani chwili! — Datki przyjmuje kasa gminna (Bernsteina 12) codziennie do godz. 3 pop.

Kronika bieżąca.

8

KWIECIEŃ

WTOREK

rz. kat.: Djonizego;
gr. kat.: 26 Hawryła.

Temperatura w dniu 7. kwietnia o godz. 8-mej rano: + 5°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Poniedziałek: Opowieści Hoffmanna (występ W. Kaczmara).

Wtorek: Kupiec wenecki.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek: Maman do wzięcia.

Wtorek: Na fali 385 (rewja).

TRUPA WILEŃSKA (Sala Colosseum).

Poniedziałek i wtorek o godz. 8.15 „Opowieść o Herszeli z Ostropola“, komedia.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Wtorek 8. Kwietnia: Zofja Lisicka -- Korecka, 1929 Pianistka.

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE WE LWOWIE.

W niedzielę 13 i we wtorek 15 kwietnia A. Honeggera: Król Dawid, Oratorium na chóry, wielką orkiestrę i solą. (Zespół z 300 osób).

KINOTEATRY.

APOLLO: Małżeństwo na złość (dźwięk).

CHIMERA: Szept nocy.

CASINO: Hrabia Cagliostro.

COLOSSEUM: Spalone mosty.

FATAMORGANA: Pod banderą miłości.

GRAZYNA: Hrabia Monte Christo (2 se-
rje razem).

KOPERNIK: Ostatni romans.

LEW: Raz w życiu.

LUNA: Król szpady.

MARYSIENKA: Ostatni romans.

OAZA: Książęta na wygnaniu (dwie orkiestry i chór rosyjski).

PALACE: Kobiety nie do małżeństwa. (dźwiękowy).

PAN: Königsmark.

PASAZ: W matni szpiegów.

POLONJA: Rex Pell.

PROMIEN: Orły wojenne

STYLOWY: Miłość Beduina.

UCIECHA: Barka miłości oraz Najparadniejsza parada.

„**OPOWIEŚCI HOFMANA**” z występem p. Kaczmarę, dane będą dziś w poniedziałek w teatrze Wielkim. Dyrekcja zaangażowała p. Kaczmarę na dwa występy.

„**KUPIEC WENECKI**” Szekspira, z niepospolitym odtwórcą roli Schylona p. Sosnowskim, dany będzie we wtorek w teatrze Wielkim o godzinie 7.30 wieczorem.

W **TEATRZE MAŁYM** arcywesoła „Maman do wzięcia” A. Siedleckiego zapełnia wciąż widownię publicznością, żądną śmiechu i rozrywki. Daną ona będzie dziś w poniedziałek po raz ostatni.

„**NA FALI 385**” dowcipna, uzupełniona wkładkami baletowymi i sketschami rewija, powtórzoną zostanie we wtorek nieodwołalnie po raz ostatni. Dochód z tego przedstawienia na „Bibliotekę Związku Artystów Chórów Rzpłtej” Oddział Lwów.

„**PAN TOPAZ**”, wesoła komedia Pagnioła, daną będzie w Teatrze Małym nieodwołalnie we środę. Premiera ta, ze względu na swą wartość i duże powodzenie, jakiem się cieszyła w Warszawie, oraz wykonanie artystów z reżyserem p. Dobrzańskim na czele, zdobędzie niewątpliwie zasłużone powodzenie.

„**TRUPA WILEŃSKA**”. Dziś premiera komedji poety młodożydowskiego Lifszycę pt. „Opowieść o Herszeli z Ostropola”. Komedia ta, osnuta na tle romantycznych przeżyć legendarnej postaci dowcipnisa żydowskiego ubiegłego stulecia, wyreżyserowana została przez dr. Michała Weichertę, kierownika żyd. studjum aktańskiego w Warszawie.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIwersYT. I PILITECHN. Siódmy wykład Dra Zdzisława Żygulskiego z cyklu „Henryk Ibsen” pt. „Między kłamstwem a prawdą”. („Dzika kaczką”) odbędzie się w poniedziałek 7-go bm. ósmy pt. „Ku wyzwoleniu”. „Rosmersholm”, „Mały Tyolf” we wtorek, 8-go bm. o godz. 7-ej w sali Kopernika, Uniwersytet, Marszałkowska 1. I. p.

TOWARZYSTWO NAUKOWE we Lwowie. Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek dnia 8 bm. o godz. 6 popoł. w Seminarjum prof. Abrahama. Porządek dzienny: 1) prof. Chlamtacz: Kontrakty realne w prawie rzymskim, w teorii cywilistycznej i w projektach polskiego kodeksu cywilnego; 2) prof. Allerhand: Małżeństwo kapłanów u żydów.

HOJNY DAR MIASTA POZNANIA. „Straż Mogił Polskich Bohaterów we Lwowie” składa jak najgorętsze podziękowanie Magistratowi Miasta Poznania za dar w kwocie 7.019 zł. na wybudowanie kolumny „Pomnika Chwały” na cmentarzu Obrońców Lwowa. Patriotyczny Poznań staje się temsamem fundatorem jednej kolumny, co na wspomnianym pomniku będzie wykute na wieczną rzeczny pamiątkę.

UROCZYSTY KONCERT PIESNI I POEZJI GRECKIEJ ku uczczeniu 100-lecia wyzwolenia Grecji odbędzie się we środę 9 bm. o godz. 8.15 wiecz. w sali Kasyna i Koła Lit. Art. ul. Akademicka.

WSPÓLNA PREMIERA PISARZY LWOWSKICH. Idąc za przykładem Paryża, gdzie obok premier teatralnych, odbywają się również budzące ogromne zainteresowania wieczory niedrukowanych jeszcze utworów literackich, urządza grono pisarzy lwowskich z inicjatywy Kasyna i Koła Lit. Art. wspólny recital. Sami autorowie lub też uproszeni przez nich artyści dramatyczni odczytują najnowsze plody swego pióra.

W premierze wezmą udział następujący pisarze: Kazimierz Brończyk, Władysław Ko-

Hrabia Monte Christo

w całości wyświetla w dalsz. ciągu kino „Grażyna”
L. Saplehy I. 34.

zicki, Włodzimierz Lewik, Stanisław Maykowski, Beata Obertyńska, Jan Parandowski, Wilhelm Raort, Stanisław Wasylewski, Maryla Wolska i Henryk Zbierzchowski. — Premierę poprzedzi Henryk Balk słowem „O Lwowie rozżalonym i o Lwowie twórczym”.

ZARZĄD KOŁA T. S. L. im. A. MICKIEWICZA we Lwowie ul. Lwowskich Dzieci 8 I. p. zawiadamia swoich PT. Członków i mieszkańców Dzielnicy VI., że Czytelnia otwarta codziennie od godziny 6-tej do 8-mej wieczorem i jest zaopatrzona w liczne dzienniki miejscowe, krajowe i zagraniczne. Tamże przyjmuje się wpisy nowych członków. — Roczna wkładka 3 zł.

POLSKI ZWIĄZEK EUTOMOLOGICZNY. Trzecie zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek 7 kwietnia o godz. 18 w Muzeum im. Dieduszyckich z nast. porządkiem: Prof. Sitowski „Pasorzyty korników”. Trella „Chrzaszczę okolic Przemysła”, Dr. Kuntze „Szarańczaki krajowe rzadsze”, Karpowicz „Motyle z okolic Sandomierza”.

KOMITET KOLONJI LECZN. W NIEMIROWIE na którego czele stoi p. rektora w Zofja Weiglowa, jako przewodnicząca i dyr. Antoni Poznański jako skarbnik, stwierdził na swem walnem zebraniu przy końcu marca br. znakomity rozwój Towarzystwa. Na obszarze 30-morgowej kolonji w Bronkach obok Niemirowa stanowiącej własność Towarzystwa, wybudowano nowy dom kolonijny (drugi) kosztem 8.000 zł. Uchwalono rozpocząć akcję kolonijną w Niemirowie—Zdroju. Postanowiono urządzić 4 maja wielką zabawę na placu Targów Wschodnich, a w ciągu lata kolonję wypoczynkową w Bronkach.

KORPORACJA GOSPODNIO-RESTAURACYJNA i pokrewnych zawodów we Lwowie zawiadamia, że wskutek uchwały Zarządu zezwolen na zbiórki po lokalach restauracyjnych i kawiarnianych (oprócz po dzień 3 b. m. wydanych) wskutek ciężkiej konjunktury gospodarczej w tym zawodzie, bezwarunkowo udzielać nie będzie.

INWALIDA SPARALIZOWANY, ofiara wojny światowej, bez władzy w rękach i nogach, żyjący skutkiem braku wszelkiego zapotrzenia w skrajnej nędzy, apeluje do serce litościwych o umożliwienie mu naprawy wózka, na którym spędza swój nędzny żywot i porusza się przy jego pomocy. Łaskawe ofiary pod „Inwalida sparalizowany” do administracji Wieku Nowego.

(d) **ZATRUTE PSY.** Właścicielem fabryki na Gabrjelówce jest Moses Feldman, zam. przy ul. Janowskiej 36. Doniósł on wczoraj policji, że w nocy nieznamy sprawca struł mu w fabryce pięć psów, wskutek czego poniósł szkodę na 250 zł.

(d) **LWOWSKI DOROŻKARZ.** Ubiegłej nocy dorożkarz konny Edward Lisiewicz, zam. w Zniesieniu, upił się do zupełnej nieprzytomności, poczem o g. trzeciej nad ranem wracał do domu. W drodze na ul. Żółkiewskiej usnął na koźle, wobec czego konie zatrzymały się na miejscu. Na to natknął się patrolujący posterunkowy, który Lisiewicza przewiózł do aresztów policyjnych, gdzie pozostał on do wytrzeźwienia.

(d) **WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ.** Anastazja Wojtowicz, zam. obok rogatki gródeckiej, doniosła policji, że jej mąż, Mikołaj, jeszcze przed trzema dniami wyszedł z domu i do tej pory nie wrócił, a wszelkie poszukiwania za nim pozostały bez skutku. Sprawa tą zajęła się policja.

(d) **KRADZIEŻ W TEATRZE.** Ubiegłej soboty wieczór w Teatrze Wielkim na przedstawieniu był obecny St. Krzyształowski, zam. w Kołomyży. W czasie przedstawienia skradziono mu z garderoby futro wartości 1260 zł.

(d) **CZYJ RAGLAN?** Wydział śledczy policji państwowej u jednego ze złodziei zakwestjonował raglan zimowy, koloru ciemnowiśniowego, o podszwewce z czarnego kłotu do połowy raglaun. Interesowane osoby celem rozpoznania swej własności mogą zgłaszać się w Wydziale śledczym przy ul. Kazimierzowskiej 36.

LM. 3187/30. W. II.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Lwowa przypomina P. T. płatnikom podatku lokatorskiego, że według §. 12. rozporządzenia Min. Skarbu z 29/12. 1926 r. Dz. U. R. P. Nr 12 z końcem lutego upłynął termin płatności I. raty tego podatku za rok 1930

Wzywa się przeto interesowanych P. T. płatników do bezzwłocznego uiszczenia należności podatkowych z wszelkimi zaległościami z uwaga, że Magistrat przystąpi w najbliższych dniach do ściągnięcia zaległości w drodze egzekucji, co narazi restantów na znaczne koszta egzekucyjne, prócz kar za zwłokę. 23.272

Nadmienia się przytem, że po myśli §. 8. wymienionego rozporządzenia Magistrat w razie zmiany lokatora, tylko na wniosek właściciela domu lub lokatora, sporządza nakaz płatniczy dla nowego lokatora, wymierzając mu podatek od następnego kwartału po zajęciu lokalu, poprzedni zaś lokator opłaca podatek za czas zajmowania lokalu, przyczem zaczęty kwartał liczy się za cały.

Wkońcu zwraca się uwagę P. T. płatników, że w razie uiszczenia podatku po upływie ustawowego terminu płatności, zalicza Kasa miejska, w myśl okólnika Min. Spraw Wewn. z 17/5 1927 r. Nr. 112, wpłacone sumy w pierwszym rzędzie na pokrycie dodatkowych należności tj. kar za zwłokę, a ewentualną pozostałość na poczet właściwej (pierwotnej) należności podatkowej, co daje w pewnych wypadkach powód do błędnego mniemania, że podatek ściąga Magistrat mimo poprzedniego uiszczenia tegoż.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

We Lwowie, dnia 26 marca 1930.

Komisarz Rządu n. o. Prezydenta m. Lwowa
Dr. Otto Nadolski w. r.

(d) **NAGLE SKONY.** W hotelu Europejskim nagłą śmiercią zmarł Adam Ranwid, dyr. dóbr hr. Dzeduszyckiego w Poturzycach koło Sokala. Na polecenie lekarza miejskiego dra Dziubińskiego zwłoki jego oddawiono do Instytutu medycyny sądowej. Tam również na polecenie lekarza miejskiego dr. Wernickiego oddawiono zwłoki nagle zmarłej St. Popowczak, gospodynii zakładu im. św. Łazarza przy ul. Kopernika 27.

(d) **CO ZNALEZIONO?** Kość Fedyszyn w drugim komisariacie obok rodutki gródeckiej zdeponował znaną legitymację MKE. roczną na nazwisko Janiny Świtkowskiej. — Posterunkowy Kaiser w trzecim komisariacie przy ul. Balonowej zdeponował znaną legitymację kolejową na nazwisko Katarzyny Hupało. — Posterunkowy Orzech w piątym komis. przy ul. Jachowicza zdeponował dokumenty i zapiski Izaka Czudaka Schwarza, znalezione na ul. Kilińskiego.

(d) **NIEBEZPIECZNE POGROŹKI.** W dniu wczorajszym o policję oparły się następujące sprawy pogroźek niebezpiecznych. — Najpierw do odpowiedzialności został pociągnięty niejaki Śmietanka (ul. Bartosza Głowackiego 24) za odgrazanie się Michałowi Balikowi (ul. Królowej Jadwigi 25) i niedopuszczenie tegoż do pracy. Dwaj bracia Antoni i Stanisław Kiezma (ul. Kaspra Bozkowskiego 11) dopuścili się niebezpiecznych pogroźek wobec osoby Bronisława Blicharza (ul. Ka-

spra Boczowskiego 8). Tekla Kostjak, dozorczyni realności przy ul. Anczewskich 10, odgrażała się zabiciem Reginy Gordon, zamieszkałej w tej samej realności. Edward Pluszyński (ul. Gródecka 131) odgrażał się Magdalenie Senkowskiej, że skreśli jej głowę. Wreszcie Józef Aks (ul. Gródecka 73) odgrażał się zastrzeleniem Ignacego Distlera (ul. Lenartowicza 14) i Estery Ackerman, gdyby ona go porzuciła, a wyszła zamaż za Distlera.

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Miecz. Mańków (ul. Niemcewicza 5) za oszustwo na szkole skarbu państwa; Mojżesz Tepper, szofer z Tuśtanowic, poszukiwany za oszustwo; Walerja Wójcik Br. Lachowicz, Władysława Moskwa, Zofja Hołowczuk, Marja Rudej, Marta Rabij, Zofja Tecniuk, Stefanja Bilacz, Regina Huzarowicz, Julja Hetnarowicz, Marja Bijak, prostytutka, za wałęsanie się po ulicach zakazanych; Anna Zawalij (ul. Żółkiewska 44), Marja Sawiechowska, lat 18 (ul. Karmelioka 6) i Antonina Zielińska, lat 34, bez stałego miejsca zamieszkania, za uprawianie krytego nierządu; Justyna Bekierska (ul. Ruska 16) za żebranie; Antoni Kamiński, znany złodziej (ul. Kleparowska 10) za uchylanie się od dozoru policyjnego; Stefan Terenta, lat 32, poszukiwany za wymuszenie; Michał Oks, lat 17, (ul. Żółkiewska 34) za rozmyślnie i złośliwe wybicie szyby wystawowej w sklepie Jakóba Friedmana przy pl. św. Teodora 1; oraz Aleksandra Górską, prostytutka (ul. Piastów 4) za uchylanie się od wizyt lekarskich.

(d) **DROBIAZGI.** Do odpowiedzialności wczoraj został pociągnięty Dmytro Góral, woźnica z Kleparowa i Jan Jaworski, woźnica (ul. Łokietka 6) za dreczenie zwierząt. Zygmunt Kosturkiewicz z Kleparowa w restauracji Weinstocka przy ul. Gródeckiej 27 wywołał awanturę i wybił tam szybę. — Jan Tazskiewicz z Gródka Jagiellońskiego przyjechał do Lwowa pociągiem bez biletu kolejowego i za to odpowiadać będzie przed sądem za oszustwo. — Julian Korybutiak, liczący 15 lat, bez zajęcia, upił się wczoraj do nieprzytomności, wobec czego oddano go do aresztów policyjnych.

ZAOPATRZ SIĘ na święta w firanki, kilimy i dywany u **WITTELSA**, Rutowskiego 7. Ceny niskie. 1900

(d) **CIEŻARKIEM DWUKIŁOWYM** **PO GŁOWIE.** Do czwartego komisariatu policyjnego przy ul. Kurkowej wpłynęły dwa ciekawe doniesienia. W sobotę Konstanty Swaryczewski z Zamarstynowa doniósł, że będąc w sklepie masarskim swej siostry Teodory Tiahnybok przy ul. Piekarskiej 5, został napadnięty przez Michała Uhryna, zamieszkałego przy ul. św. Antoniego 9, który pobił go dwukilowym ciężarkiem od wagi po głowie, wskutek czego musiał udać się na leczenie do szpitala powszechnego. Następnego dnia Michał Uhryn, zamieszkały przy ul. św. Antoniego 9, doniósł, że gdy wszedł do sklepu z mięsem Konstantego Swaryczewskiego przy ul. Piekarskiej 5, po odbiór pieniędzy, został napadnięty przez Swaryczewskiego i jego kochankę Teofilę Pawlusiewicz i pobity ciężarkiem dwukilowym po głowie i twarzy. Zawiądana ta sprawa znajdzie swój epilog w sądzie.

(d) **AWANTURY W RÓŻNYCH PUNKTACH** **MIASTA.** Odnosnie do notatki pod tym tytułem otrzymaliśmy sprostowanie tej treści: „Nieprawdą jest, jakoby Karol Pawelkiewicz zakłócił spokój nocny w realności przy ul. Wolińskiej 16, wybijając szybę w mieszkaniu Kune Distenfelda i wypowiedział pod ich adresem niebezpieczne pogroźki. Natomiast prawdą jest, że Karol Pawelkiewicz wyszedł na podwórze, aby odpędzić indywidualną podejrzaną, które w nocy przychodzi do służącej Distenfeldów, w odpowiedzi na co służąca rzuciła czemś w okno i zbiła szybę”.

(d) **ZAGINAŁ PIES BERNARDYN.** Porucznik Chawalewicz przy ul. Kleparowskiej 27 zawiadomił policję, że zaginał mu pies, bernardyn, maści żółtej, będący własnością skarbu państwa.

Niedzielne wyniki sportowe.

Bieg naprzetaj „Weku Nowego”, odwołany. --- Piękne zwycięstwo Pogoni. --- Warta na czele tabeli. --- Lekka atletyka w kraju.

Bieg naprzetaj „Wieku Nowego”,

z powodu złych warunków atmosferycznych został odwołany i prawdopodobnie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

Pogoń-Warszawianka 5 : 0 (1 : 0).

Pierwsze tegoroczne zawody ligowe we Lwowie zakończyły się niebylejaką sensacją! Pogromca Garbarni i godny Wisły przeciwnik — **Warszawianka**, która przyjechała do Lwowa po pewne dwa punkty i przed którą miała Pogoń niemało respektu — doznała katastrofalnej porażki w stosunku 5:0!

Sukces Pogoni jest tem cenniejszy, że nie można mówić o żadnym szczęściu gospodarzy lub innych ubocznych przykrościach dla Warszawianki.

Obydwie drużyny stanawszy do walki przeciw sobie miały ponadto do pokonania silny wioseenny wiecher i bagna boiska Pogoni, które od lat prosi się, by się niem nieco zajął.

Pogoń ma pole z wiatrem — mimo silnej przewagi nie udaje się jej jednak zdobyć żadnej bramki. Wydaje się, że pierwsza część gry skończy się bezbramkowo — jednak na kilka minut przed pauzą Hanke egzekwuje pewnie rzut karny, podyktowany może nieco pochopnie, lecz w zasadzie zasłużenie.

Jedni twierdzą, że akcje ofensywną obejmie w drugiej połowie Warszawianka, inni, że pod wiatr jest łatwiej grać i Pogoń dopiero teraz pokaże, co potrafi.

Przynajmniej trzeba, że pod wiatr grała Pogoń o klasę lepiej.

Dokładne podania, pewna akcja skrzydeł, no i celne strzały gospodarzy zdecydowały o pięknym zwycięstwie.

Serję bramek rozpoczął Prass, strzelając ostro — Domański zaś wypuścił kompromitujaco piłkę z ręk.

Losy Warszawianki zostały przypieczetowane, gdy Maurer wywalczywszy piłkę w pojedynku z Wróblewskim, potrafił ją celnie umieścić w siatce. Gdy jest 3:0 na korzyść, może być i 5! Napastnicy strzelają wówczas bez żadnego zdenerwowania, powodowani jedynie ambitną chęcią podwyższenia wyniku.

Błąd obrony warszawskiej wykorzystuje Szabakiewicz, strzelając czwartą bramkę, a istną piątą bombę „ladując” Prass.

Domański nie miał nie do powiedzenia, wycierał jedynie obłoczone ręce w podawany mu ręcznik.

Po zdobyciu pięciu bramek pomoc Pogoni cofa się nieco do tyłu, broniąc mądrze zerowego wyniku.

Warszawianka usiłuje sporadycznie atakować, niestety posunięcia graczy warszawskich są tak niedołężne i ospale, że tyły Pogoni nie wiele mają roboty, a jeśli już mają, to z łatwością potrafią ją wykonać. Tak jak w szeregach Pogoni trudno jest któregokolwiek gracza zganić, tak niewiadomo, którego gracza Warszawianki pochwalić. Może na pochwałę zasłużył jeszcze mały lubelszczanin Wielgusiak na środku pomocy, za swą ambicję tylko, bo i u niego nie wiele było widać zmysłu taktycznego. Przerzekłomwane gwiazdy Domański, Szenajch i Zwierz II, prosto nie dopisały.

Coprawda w szeregach Warszawianki brakło dwu skrzydłowych, Hasselbuscha i Luxemburga, fakt ten nie usprawiedliwia jednak drużyny warszawskiej, grającej bardzo słabo.

Pogoń nie powinna jednak zbyt zaufać swym siłom i umiejętnościom, gdyż nie zawsze natrafia w lidze na tak słabego przeciwnika, nie umiającego prosto wydstać się z błota, którego czasem może i na boisku Pogoni zabrać.

Gospodarze rozpoczęli swój sezon pod dobrym znakiem, o ile nie spoczną w pracy i zawsze potrafią zdobyć się na taką dozę ambicji i wytrzymałości — to nie łatwo będzie ich pokonać.

Zawodami kierował poprawnie p. Rutkowski z Krakowa.

Widzów mimo niepogody około 1500.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Warszawianka: Domański, Zarzecki, Wróblewski, Szenajch, Wielgusiak, Hahn, Jung, Pieliszek, Zaborowski, Zwierz, Materski.

Pogoń: Sobociński, Mauer, Fichtel, Hanke, W. Kuchar, Deutschman, Prass, Zimmer, Motylewski, Maurer, Szabakiewicz.

DALSZE ZAWODY O MISTRZOSTWO LIGI
Ł. T. S. G. --- Ł. K. S. 1 : 1 (1 : 1)

Gra na niskim poziomie z lekką przewagą ŁKS. Bramki strzelili dla ŁTSG. Franzman a dla ŁKS. Durka z karnego. Sędzia p. Nawrocki. Widzów 4000.

Cracovia --- Ruch: 3 : 0 (1 : 0)

Przez cały czas zawodów zupełna przewaga Cracovii, dla której bramki zdobył Kozok, najlepszy gracz na boisku. Sędzia p. Malow. Widzów ok. 3000.

Warta --- Polonia 3 : 1 (3 : 0)

Doskonała gra Warty szczególnie w linii napadu. Bramki dla Warty zdobyli Staliński 2 i Przybysz 1, a dla Polonji Kacznowski. Sędzia p. Niedźwirski.

TABELA MISTRZOSTW LIGOWYCH.

Nazwa klubu	gier	punkt.	punkt.	stos.
		zdobyte	strac.	bram.
1) Warta (Poznań)	3	4	2	8 : 4
2) Ł. T. S. G. (Łódź)	3	4	2	6 : 5
3) Polonia (Warszawa)	3	3	3	4 : 5
4) Pogoń (Lwów)	1	2	—	5 : 0
5) Wisła (Kraków)	1	2	—	3 : 1
6) Cracovia (Kraków)	2	2	2	3 : 1
7) Ł. K. S. (Łódź)	1	1	1	1 : 1
8) Legja (Warszawa)	—	—	—	— : —
9) Czarni (Lwów)	—	—	—	— : —
10) Warszawianka	3	2	4	4 : 9
11) Garbarnia (Kraków)	1	—	2	1 : 3
12) Ruch (W. Hajduki)	2	—	4	0 : 6

Zawody o mistrzostwo kl. A. we Lwowie.

Ukraina — Świtez 6:1 (4:0) przez cały czas zawodów silna przewaga Ukrainy, dla której bramki zdobyli Kobziar trzy, Truż dwie a Sycz jedna. Sędzia p. Gulicz. Publiczności ok. 500.

Pogoń I. B. — Lechja 3:2 (0:2). W pierwszej połowie przewaga Pogoni, natomiast w drugiej części strony więcej atakującą jest Lechja. Bramki dla Lechji zdobyli Pajak 2, Rusiecki 1, a dla Pogoni Tarczyński i Łagodny po jednej. Sędzia p. Seeman.

Czarni I. B. — Polonia (Przemysł) 3:0 v-o.

Hasmonea — Resovia 3:1 (3:1). Gra na niskim poziomie z powodu złego stanu boiska. Przez cały czas zawodów silna przewaga Hasmonei, dla której bramki zdobyli: Steuerman dwie i Urach jedną, dla Resovii środkowy napastnik. Sędzia p. Teleśnicki z Jarosławia.

ZAWODY KLASY B. i C.

Metal — Grafika 3:1 (1:1). Zawody o mistrzostwo kl. B. Sędzia p. Watowski; Sokół II. AZS 3:6 v-o. Zawody o mistrz. kl. B.; Pogoń III. Lechja II. 3:0 (3:0). Zaw. o mistrz. kl. B. Sędzia p. Głazowski; Hasmonea II. — Czarni III. 3:1 (0:1). Zawody o mistrz. kl. B. Sędzia p. Wachtann; Biały Orzeł — Lwówianka 4:1 (2:0). Zawody o mistrz. kl. B. Sędzia p. Krajcarek; Maraton — Świt 3:2 (2:1). Zaw. o mistrz. kl. C. Sędzia p. Strzelecki; Imperator — Gładziator 3:1 (1:1). Zaw. o mistrz. kl. C. Sędzia p.

Medycki; TSL. — Kadur 10:0 (5:0). Zawody o mistrz. kl. C.

PIŁKA NOŻNA W KRAJU.

Wisła — Legja 1:0 (1:0). Zaw. tow. Przez cały czas zawodów lekka przewaga lepszej technicznie Wisły. Jedyńa bramkę dla Wisły zdobył Balcer. Sędzia p. Waleczak. Widzów około 2000.

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie następujące zawody o mistrzostwo kl. A.: Marymont — Gwiazda 4:0; AZS. — Makabi 1:1; Lechia I. B. — Polonja I. B. 7:0; Skra — Znicz 5:2.

W dniu wczorajszym odbyły się w Krakowie następujące zawody o mistrz. kl. A.: Wisła I. B. — Sparta 6:1; Cracovia I. B. — Olcza 2:0; Podgórze — Makabi 3:2; Wawel — G. K. S. 6:2.

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi następujące zawody o mistrz. kl. A.: Hakoah Union 1:1; Turyści — Bieg 4:2; Widzew — Buzza 1:1; ŁTSG. I. B. — PTC 3:2; Orkan — Sokół 1:1; ŁKS. I. B. — WKS. 1:1.

LEKKA ATLETYKA.

Bieg uliczny „Polskiej Zachodniej”. W dn. wczorajszym odbył się w Katowicach doroczny bieg uliczny na trasie ok. 6.500 m. o puchar ofiarowany przez redakcję „Polskiej Zachodniej”. Startowało 220 zawodm. Wyniki techniczne biegu przedstawiają się następująco: 1) Kusociński (War.). 2) Menier (Kat.), 3) Brześlik (Kat.), 4) Sitko (Szop.). 5) Motyka (AZS.).

Zawody wewnętrzno-klubowe Sokola Macierzy. Lekkoatletyczne zawody wewnętrzne Sokola Macierzy, które odbyły się w dniu wczorajszym, przyniosły następujące wyniki: Senjorzy, skok w dal z miejsca 1) Żurowski 2'61; 2) Kupiec; rzut kula: 1) Kluk 10'66, 2) Kuperman; rzut młotem: 1) Kluk 23'17, 2) Kuperman. Juniorzy: skok w dal z miejsca: 1) Ślawicz 2'53, 2) Murmańczyk; rzut kula: Ślawicz 12'30, 2) Murmańczyk; rzut dyskiem: 1) Ślawicz 32'39, 2) Murmańczyk.

W biegu na przełaj, organizowanym przez RKS. Legję, na dystansie około 4000 m. odniósł zwycięstwo Czubak (Wawel) w czasie 12.03 przed Kosiarzem (Wawel) i Michalskim (Legja).

W biegu na przełaj dla pań, który odbył się w dniu wczorajszym w Katowicach, zwycięstwo odniosła Kilosówna przed Tabacką i Berolówną.

MECZ ZAPASNICZY GÓRNY ŚLĄSK — BERLIN.

W meczu zapasniczym, który odbył się wczoraj w Katowicach pomiędzy drużynami Górnego Śląska a Berlina, zwycięstwo odniosła drużyna niemiecka w stosunku 8:6.

MECZ SZERMIERCZY PKS. (KATOWICE) A. Z. S. (WARSZAWA).

Mecz szermierczy, który odbył się wczoraj pomiędzy drużynami PKS. a AZS. zakończył się zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 17:8.

Pan i pani Chaplin pobierają się znowu.

(?) Przed kilku dniami doniósł Wiek Nowy o przyjeździe pani Lily Chaplin do Paryża. Przypuszczano, że jej przyjazd związany jest z projektowaniem gościnnymi występami. Odkąd pani Lily rozwiodła się ze sławnym aktorem filmowym Charlie Chaplinem (było to przed trzema laty), występowała bez przerwy w amerykańskich teatrach operetkowych. Nazwisko Chaplin, było dla niej najlepszą reklamą.

Jak się teraz okazuje, pani Lily Chaplin nie zamierza występować w Paryżu na scenie. Przyjechała do Paryża na spotkanie z rozwiedzionym mężem. W kilka dni po przyjeździe pani Chaplin, zamówiono w tym samym hotelu Ritz apartament, złożony z kilku pokoi dla znakomitego Charlie Chaplina, który spodziewany jest lada chwili w Paryżu. Pani Lily powiedziała o tem jedne-

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 7. i 8. kwietnia...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 7 KWIECZNIA

jest optymistą ogólnie lubianym. Zawsze pełen jest nadziei i entuzjazmu, które go nie opuszczają — gdziekolwiek by się nie udał.

Ma on szczęśliwe usposobienie — zapomina bowiem o swych niepowodzeniach i porażkach, co mu pomaga do zachowania równowagi w życiu. Z łatwością wytrzymuje niepokoję i przejścia — jakie powaliły by każdego innego człowieka.

Jest optymistą — pesymizm mu nie dokuje.

Swę przedsięwzięcia przeprowadza z taką pewnością siebie i ufnością w swę siłę — że wreszcie wszelka krytyka milknie — a w końcu powodzenie uwieńczy jego poczynania.

Uspodobienie jego jest dość przyjazne i miłe. Ponieważ życzliwie odnosi się do wszystkich — jest lubianym powszechnie. Jego charakter jest spokojny, pełen godności, całkowicie uświadomiony; dąży on najczęściej do celów znacznych i wysokich.

Nieraz okazuje też duże zainteresowanie nauką — a przede wszystkim lubi eksperymentowanie wszelkiego rodzaju.

Wewnętrznie pożąda zgody i spokoju. Powodzenie swę w życiu nieraz osiąga dzięki poparciu kobiet.

Jest to człowiek otwarty, mężny, beztronski, nieustraszony — a jego energia życiowa nie słabnie w starości.

Gdy inni ludzie przekroczyli już Rubikon życia i tęsknią do spokoju — on jeszcze tworzy nowe rzeczy, zagłębia się w różnych przedsiębiorstwach i pełen impulsywności, ufny we własną potęgę tworzą — organizuje i tworzy nowe możliwości życiowe.

Co mu grozi? Ze zostanie zraniony lub też narażony na większe niebezpieczeństwo w pojedynku lub na wojnie. Niechaj przeto unika zwad

DNIA 7 KWIECZNIA URODZILI SIĘ:

Teoretyk socjalizmu Fourier, znakomity malarz holenderski Gerard Dou, arcybiskup Kanterburyjski Dawidson, znany biolog amerykański Jacques Loeb, Angelo de Gubernatis — literat włoski, poseł Hartglas i dyrektor Leon Mikołajczyk (P. W. K.).

KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 8 KWIECZNIA

potrafi kochać namiętnie, a przewyższanie trudności sprawia mu przyjemność.

Gorliwość w pracy i przedsiębiorczość — to dwie najważniejsze cechy jego charakteru; zawsze je przejawia w życiu, dążąc jednakże stale do zajmowania stanowisk odpowiedzialnych i kierowniczych.

Wielką przyjemność sprawia mu przewyższanie trudności, a krocząc zawsze swą drogą i nie ustępując innym ani na cal — dochodzi wreszcie do tego, że sam wywołuje przeciwko sobie opozycję, którą potem zwalcza namiętnie.

Skoro jednakże znajdzie się pośród nadmiernych trudności i w pozycji bez wyjścia, wówczas nie okazuje najmniejszej ochoty do rozplatywania sytuacji zagnatwanej. Prostu — porzuca całe przedsięwzięcie, a jego niespokojna energia natychmiast znajduje jakieś inne drogi ujęcia w nowych poczynaniach i dąży przed siebie z impetem — dopóki na nowo nie natknie się na jakieś przeciwnictwa.

Umysł jego jest twórczy i obfituje w pomysły. Ma szlachetną naturę i potrafi kochać namiętnie; czasami jednakże przejawia skłonności mizantropijne.

WADY. Nieraz się tak zdarza, że człowiek dzisiaj urodzony zbiera pieniądze bez żadnego specjalnego celu, cały się koncentrując tylko na swej osobie; wówczas staje się czcicielem złotego cieleca i przejawia wielki materializm.

Nie okazuje wówczas w sprawach materialnych wielkich skrupułów, a do majątku innych odnosi się dość pożądliwie.

Dokujeza mu też trwoga: troszczy się nieustannie, że może utracić swój majątek, a w końcu może się nawet okazać, że ten niepokój był słuszny.

Co mu grozi? Grozi mu bowiem, że wskutek niepomyślnych okoliczności może utracić majątek, o który tak się troszczy. Praca w kopalniach nie jest dla niego pomyslna.

DNIA 8 KWIECZNIA URODZILI SIĘ:

Król belgijski Albert, feldmarszałek austriacki Neipperg, fizjolog Brown-Sequard, gwiazda ekranu Mary Pickford i poseł Cwiakowski, przywódca naszych monarchistów.

Jan Starża Dzierżbicki.

mu z paryskich reporterów, który zgłosił się po interwiew. (Oczywiście przywołano go i jest to zapłacona reklama, bo tak się te rzeczy robi w Paryżu).

Otóż pani Lily w wywiadzie tym oświadczyła, że istnieje zamiar pogodzenia się i podjęcia na nowo wspólności małżeńskiej między nią, a rozwiedzionym Chaplinem.

„Wiąza nas dzieci — tak brzmi sentymentalnie dalszy ustęp tego wywiadu. — Gdy małżeństwo moje z Chaplinem zostało rozwiedzione, sad przyznał mi dalsze wychowanie naszych dzieci. Mamy ich dwoje, dziewczynkę i chłopaczka. Charlie ogromnie kocha swoje dzieci. Odwiedzał je często, to znów ja przyjeżdżałam z dziećmi do niego, by je mógł zobaczyć. Zostaliśmy najlepszymi przyjaciółmi. Trudno rozwiązać związek, który łączy kochane i kochające dzieci. Dla nich godzinny się znowu. Właściwie zawsze byłam z podziwem dla wielkiego artysty Charliego. Był on tylko nieznośny jako mąż. A być może, iż

Firma TADEUSZ WITEK

PL. HALICKI 2. Lwów RUTOWSKIEGO 1.

Po przejęciu magazynu przy placu Halickim 2 (dawniej WŁ. LIGEZA) poleca na obecny sezon wiosenny najwspanialsze nowości, wchodzące w zakres **wyrobów trykotowych, drobiazgów i bielizny damskiej.** 20233
Specjalność: **pończoszy jedwab. damskie!**

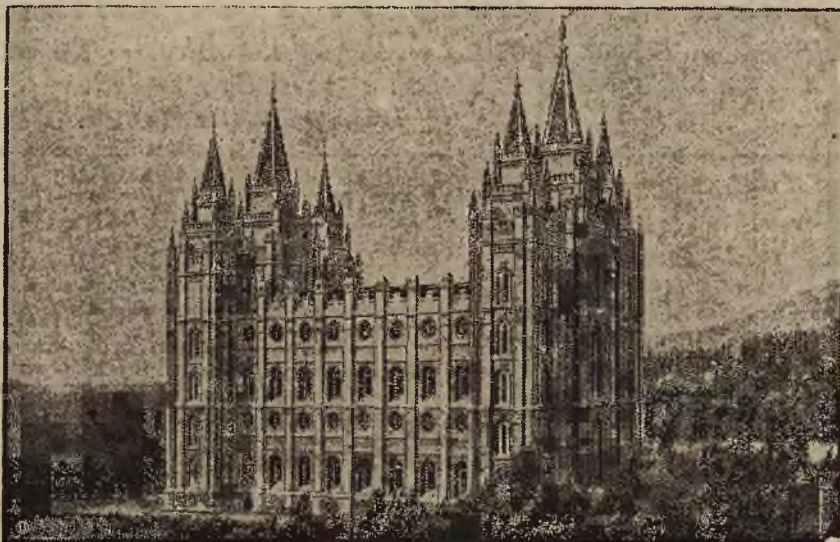
ja tu także zawiniłam. Miałam zaledwie lat szesnaście, gdyśmy się pobrali i nie byłam w stanie zrozumieć, że w małżeństwie obie strony muszą się zgodzić na pewne ustępstwa.

Może teraz będzie to inaczej i zgoda nasza potrwa dłużej“.

Tak zwierzała się pani Chaplin.

W tych sferach wywleka się najintymniejsze przeżycia, by z nich zrobić reklamę dla swej kariery.

Jubileusz Mormonów.



(xy) Jedną z najosobliwszych sekt świata, sekta Mormonów, obchodzi stulecie swego istnienia. Sekta ta nazywa siebie „kościółem świętych ostatnich dni“. Założycielem sekty jest John Smith, którego w roku 1844 zlynchowano z powodu dziwnych praktyk sekty. Nauka jego, której główną zasadą jest wstrzymywanie się od alkoholu i nikotyny i spełnianie każdego dnia dobrego uczynku, znalazła wkrótce licznych zwolenników. W

Stanach Zjednoczonych istnieje dzisiaj 600 tysięcy Mormonów. Są oni również rozsiadani w Europie i w całym świecie. Największym zarządcą, jaki czyniono Mormonom, były związki jednego mężczyzny z kilkoma kobietami. Związki te zniesiono w roku 1912.

Rycina nasza przedstawia katedrę Mormonów w Salt Lake City, mieście założonym przez Mormonów i stolicy t. zw. państwa Mormonów.

MOWNICA PUBLICZNA.

JESZCZE O PRZYSTANKU TRAMWAJO-
WYM PRZY UL. GRODECKIEJ L. 127 i 131.

Mimo kilkakrotnych głosów o reaktywaniu przystanku tramwajowego przy ul. Grodeckiej 127 i 131 i bardzo słusznych argumentów, podnoszonych przez mieszkańców tych domów, dotychczas Dyrekcja MKE. nie uważała za stosowne przystanek ten nanowo stworzyć. I do tej pory nie wiemy, jak wytlumaczyć celowość zniesienia powyższego przystanku.

Obecnie musimy czekać na tramwaj przy dworcu czerniowieckim, stosunkowo dość odległym od bramy domu pod l. 131 i do tego pod gołym niebem, co zwłaszcza w dniach deszczowych jest połączone z typowo lwowską przyjemnością, jaką jest obryzgiwanie błotem przez przejeżdżające samochody, nie mówiąc już o moknięciu na deszczu.

Tem samem z tego powodu prawie, że pozabawieni jesteśmy możności korzystania z linii tramwajowej „8“, gdyż od dworca czerniowieckiego już niezbyt daleko do węzłowego przystanku na Kopytkowem.

Poprzednio mieliśmy pewne schronienie przed deszczem i zimnem w obszernej bramie domów kolejowych, znajdujących się tuż przy zniesionym przystanku. Dziś nas tego pozbawiono.

Sądzimy, że Dyrekcja MKE. przystanek ten wreszcie otworzy dla dobra kilku tysięcy tamt. mieszkańców.
W. K.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) Przed południem nieznanemu sprawcy włamał się do mieszkania Jana Bachmana przy ul. Murarskiej 38, z którego skradł w gotówce 130 zł., bransoletkę złotą, 4 firanki, oraz nieznaną wysokości gotówkę z rozbitej skarbanki. O tej samej porze nieznanemu sprawcy włamał się do biur Izby rekodzielniczej przy ul. Kościuszki 8., gdzie po rozbitiu szafy skradł posument z brzozy, przedstawiający św. Florjana, wartości 600 zł. Późnym wieczorem natomiast złodzieje włamali się do mieszkania Jakóba Birnbacha przy ul. Wan-

dy 12, z którego zabrali: 36 koszul damskich, 16 poszewek na poduszki, 8 poszew na pierzyny, 12 prześcieradeł, 12 serwetek, 4 obrusy, 12 ręczników, oraz ze srebra 10 tuzinów łyżeczek małych, 3 łyżki, 6 solniczek, 24 kieliszków, 3 kosze, 6 chochli dużych i 6 małych, łącznej wartości 4000 zł.

Nadto policja wczoraj aresztowała: Jana Kiwaka, bez zajęcia i stałego miejsca zam., za kradzież aparatu telefonicznego na szkodę gminy m. Lwowa; Pawła Bożka (ul. Strzelecka 6), Teodora Żuka (ul. Na Błonie 44) i Elżsya Bandurskiego, lat 36, bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież w mieszkaniu Jakóba Birnbacha przy ul. Wandy 12; Wł. Hermana, lat 19, za kradzież towarów białych w wystawie sklepu Adolfa Bachusa przy ul. Żółkiewskiej 75; Aniele Celka, służąca (pl. Bernardyński 15) za współudział w kradzieży na szkodę Markusa Serlesa przy ul. Lyczakowskiej 41; Benjamina Wolfa (ul. Arciszewskiego 6) za kradzież dwóch krzesel ze szkoły żydowskiej przy ul. Stanisława 5; Jana Mykietnika false Cepaka false Binkiewicza, lat 32 i St. Jakinola false Korzeniowskiego, lat 22, obu bez zajęcia, za kradzieże w okolicy ul. 29 Listopada; oraz Jana Wawruszczaka, lat 31, (ul. Żółkiewska 87) i Maurycyego Reessa, lat 22 (ul. Źródłana 23) jako poszukiwanych za różne kradzieże.

Podpalił własny dom przy pomocy piekielnej maszyny.

(xy) Na niezwykle pomysł wpadł pewien Francuz, sześćdziesięcioletni Wilhelm Boulade w małej miejscowości Perigneux we Francji, aby dojść do pieniędzy.

Ubezpieczył on swój dom na kwotę 75.000 franków, a meble na 60.000 franków i postanowił wywołać pożar, aby podjąć te sumy. W tym celu sporządził prawdziwą maszynę piekielną z zegarem. Maszyna ta połączona była przy pomocy długiego lontu z prochem, umieszczonym w stodole. Boulade nastawił maszynę, która miała wybuchnąć po 8 dniach zamknął dom i wyjechał z Perigneux. Po ośmiu dniach wybuchł istotnie pożar, który ugasiła miejscowa straż.

Alę w czasie akcji gaszenia znaleziono długi lont i aresztowano Boulade'a, który wrócił tymczasem do Perigneux. Przyznał się on do całej pomysłowej manipulacji.

Ford zdobył puchar Chevroleta. Zwycięstwo Fordów w szwedzkim Rajdzie Zimowym.

Niedawno odbył się w Szwecji doroczny raid zimowy na trasie Göteborg — Uddevalla — Karlstad — Falun — Stockholm, długości około 990 km. Raid powyższy urządzany corocznie przez Królewski Szwedzki Automobilklub, należy do najtrudniejszych prób mocy i wytrzymałości samochodu, gdyż, niezależnie od surowej pory roku, prowadzi przez teren górzysty, pokryty śniegiem i lodem.

Uczestników raidu podzielono na trzy grupy: A, B i C. Średnią szybkość maksymalną grupy A ustalono na 55—60 km. na godzinę, t. zn. że czasami samochody „robily“ do 90 km. na godzinę, aby w przepisany czasie dotrzeć do punktu kontroli. W kategorii A brało udział 6 Fordów, a w grupie C jeden samochód tejże marki. Pomimo, że każdy samochód współzawodniczył indywidualnie, kierowcy Fordów podzielili się na 2 zespoły do walki bezpośredniej z zespołem Chevroletów o puchar, ofiarowany przez General Motors w Szwecji.

Poza Fordem i Chevroletem, w raidzie brały udział następujące marki: Citroen, Dodge, Essex, Volvo (wyrób szwedzki) i Voisin.

Pierwsza i druga nagroda w kategorii A przypadła Fordom, trzecią otrzymał Citroen, czwartą również zdobył Ford, przy czym tylko trzy pierwsze samochody ukończyły w czasie „Standard Record“, przepisany przez Król. Szwedzki Automobilklub. Poza Pucharem Zimowym, stanowiącym pierwszą nagrodę, grupa samochodów Ford wygrała Puchar Wędrowny General Motors, bijąc sześciocyklindrowy Chevrolety, a w kategorii samochodów C. Ford również wygrał bieg z jedynym w klasie też konkurentem — Chryslerem, otrzymując w nagrodę Puchar Miasta Göteborg.

Zaznaczyć należy, że w raidzie brały udział nowe seryjne Fordy, to znaczy samochody standartowe, jakie codziennie widzimy na ulicach.
9080

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Program radjokoncertów.

PONIEDZIAŁEK, 7 KWIETNIA 1936.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramofonowych; 17.45 Muzyka lekka (z kawiarni „Gastronomia“ w Warszawie); 18.45 Rozmaitości oraz koncert z płyt gramofon.; 19.25 „Najnowsze wydawnictwa“; 19.58 Sygnał czasu; 20.05 Odezyt p. t.: „Postępy i zdobycze nauki ścisłej“; 20.30 Koncert międzynarodowy, transm. z Berlina do Warszawy, Wiednia, Pragi, Budapesztu, Zagrzebia i Belgradu; 22.00 Felj. „Raid Gdynia - Casablanca“; 22.15 Komunikaty (z Warszawy).

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Muz. gram.; 13.10 i 14.40 Komunik.; 15.00 Przegląd komunik.; 15.15 i 15.35 Dla maturzystów; 16.15 Dla dzieci; 16.45 Muz. gram.; 17.15 Lekeja franc.; 17.45 Kone. muz. lekkiej; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Skrzynka poczt. roln.; 19.25 Pogawędka techn.; 19.40 Komunik. i sygnał czasu; 20.05 Felj. muzyczny; 20.30 Kone. międzynarodowy (z Berlina); 22.00 Felj. „Raid Gdynia - Casablanca“; 22.15 Komunik. i „Ostatnia fala“; 23.00 Muz. salonowa.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

16.00 Frankfurt: Transm. z raidu samochodowego w Monaco; 17.30 Koncert śpiewaczki Livji Sigaglia; 19.30 Frankfurt: Transm.

koncertu poniedziałkowego z sali Saalbau; 20.00 Hamburg: „Gawan“, misterjum Edw. da Stuckera, muzyka Müller - Hartmanna; 20.30 Wrocław: „Milość“, słuchowisko Eberharda Kuhlmana; 20.30 Berlin: Koncert międzynarodowy; 21.30 Bruksela: Koncert symf.; 21.35 Londyn: (Regional) Koncert poświęcony twórczości Arnolda Schoenberga; 22.40 Londyn: (National) Koncert symf.

WTOREK, 8 KWIETNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Poranek radiowy szkolny (z Warszawy); 17.45 Koncert popołudniowy (z Warszawy); 18.45 Rozmaitości oraz koncert płyt gramofonowych; 19.25 Odczyt o Międzynar. „Targach Poznańskich“; 19.50 Transmisja z opery poznańskiej „Lohengrin“ (Wagnera), (po operze komunikaty z Warszawy).

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Poranek radiowy szkolny; 13.10 i 14.40 Komunikaty; 15.00 „Chwilka lotnicza“; 15.15 i 15.35 Dla maturzystów; 16.15 Muz. gram.; 17.15 O Księstwie Oświęcimskim; 17.45 Konc. ork.; 18.45 Rozmaitości; 19.25 „Z podróży do Turcji (z Poznania); 19.50 Op. „Lohengrin“ (Wagnera — z Poznania), — po operze komunikaty.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.00 Londyn: (Regional) Bankiet ku czci dra Wiliama H. Welcha. Przemówienia Prezydenta Hoovera i innych; 19.30 Budapeszt: „Szecherezada“, Korsakowa i „Skrzypek z Cremony“, Hubaya; 19.30 Wiedeń: „Matthäus

Passion“, oratorium J. S. Bacha; 20.00 Wrocław: „Der Kuhreigen“ opera Wilhelma Kienzla; 20.15 Lipsk: Koncert symfoniczny; 20.15 Berlin: „Madame l'Archiduc“, operet. Offenbacha; 22.15 Paryż: „Les Noces de Jeannette“ Masségo.

(o) W numerze 8638 Wieku Nowego z dn. 5 bm. w dziale radiowym, w pierwszej szpalcie zakradły się błędy, jeden z nich szczególnie poważny, który niniejszem prostujemy, a to w wierszach 42 i 43 zamiast słów „energji elektrycznej“ ma być „energji elektromagnetycznej“, zaś w wierszu 41 zamiast „zażarzyć“, ma być „rozżarzyć“.

Zapiski.

„LWOWSKIE WIADOMOŚCI MUZYCZNE I LITERACKIE“, redagowane przez Wł. Gołębiowskiego, podają w n-rze kwietniowym szereg aktualnych i bardzo cennych prac. Dr. Reiss wypowiada wiele ciekawych spostrzeżeń na temat uprawiania muzyki w naszych domach. Dr. Chybiński porusza ważne zagadnienia z zakresu szkolnictwa muzycznego. C. Jellenta omawia rozwój literatury estońskiej. St. Niewiadomski zamieszcza artykuł o niedawno zmarłym pianście J. Sliwińskim. Sprawozdania, dwa wiersze Maryli Wolskiej, recenzje z koncertów, wydawnictw muzycznych i z wystawy malarskiej, wreszcie dział kronikarski zamykają numer.

Kącik humorystyczny.



— Chciałbym zobaczyć się natychmiast z panem doktorem!
— Dobrze, ale proszę wpierw wpisać tutaj swoje nazwisko.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

CENNIK OGŁOSZEŃ:

wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1.00
„ „ „ „ w tekście	„ 0.80
„ „ „ „ za tekstem	„ 0.20
Ogłoszenie drobne za słowo	„ 0.10
„ „ „ „ małyminutalne, korespondencje prywatne — słowo	„ 0.20
„ „ „ „ drobne dla poszukujących pracy — słowo	„ 0.05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najpóźniej 1.00
niedziela najpóźniej 1.50
Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50% wyższe. Za miesiąc szóstokrotno dolicza się „Bura“. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Przedświąteczna reklamowa sprzedaż

BLUZKI jedwabne do kostjumów zł. 11.90, Suknie wełniane zł. 29.—, Suknie crepdechynowe zł. 39.— oraz wszelkie wyroby trykotażowe o 70% taniej — poleca „MAGAZYN MANNERA“ SYKSTUSKA 2. 1842

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w BERLINIE, PRA-
DZE i WIEDNIU — pl. Marjacki 10 il. p., drugie wej-
ście Sobieskiego 1.2
Poczekalnia separatkowa. Telefon 51-68. 19522

Specjal. chorób skór. i wener. **Dr. GOLDSTEIN**
b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedz.
i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 19621

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki
Dr. Schwarz ul. Słowackiego 4 (naprz.
gł. poczty) — Telef. 16-61.
Uwianie plam, brodaw, włosów, znamion. 20196
Leczenie żyłaków. Diatermia. Lampa kwarcowa.

Specjalista akuszer, ginekolog, operator
Dr. Jan Kilar 20252
Lwów, UL. LEONA SAPIEHY 89. Telef. 51-62.

CZERWONOŚĆ NOSA
usuwa skutecznie „Chloronos“ i estetyczny wygląd. Cena
zł. 16.80 za pobranie wysyła Laboratorium Dr. ADLER
KRAKÓW, ul. Dietlowska 97. I. Sekcja 14. 1841

PODUSZKI ELEKTRYCZNE
wedle przepisów lekarskich, z gwarancją — od
20 zł. poleca „LUMEN“, pl. Marjacki 4. 1912

Specjalną maszyną **GREPLUJE,**
PRZERABIA i POKRYWA KOŁDRY
MATERACE
FABRYKA POŚCIELI 19024
Lwów, UL. KORALNICKA 6.

WŁOSIEŃ NA MATERACE
poleca najtaniej **PRZĘDZALNIA** 1235
J. FRÄNKEL, Lwów, ulica Szpitalna 10.

NAJLEPSZE OGRODZENIE to SIATKA DRUCIANA HAIDEKKER HUNGARIA



w Polsce znów do nabycia. 1926
Alexander Haidekker, A. G. Budapest 66.
Jeneralne Przedstawicielstwo na Polskę:
J. KONRAD, Lwów, ul. Hetmańska 22.

GRAMOFONY



PŁYTY krajowe i zagraniczne:
„Brunswick“, „Columbia“, „His Master's Vois“ i inne.
Ostatnie nagrania filmów dźwiękowych — poleca 1849

„MUZA“
Wałowa 7. Telef. 79-56.

Meble na raty! ceny gotówkowe, oraz
własnego wyrobu, najtaniej w **DOROTEUM,**
Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 1654

NA ŚWIĘTA

Największy wybór Porcelany, Kryształów, Chińskiego srebra Frageta, Alpaki i wyrobów Pacykowskich — poleca najtaniej firma
KAZIMIERZ LEWICKI
Lwów, PLAC MARJACKI 10.
Ceny są uwidocznione w 12 oknach wystawowych. 20251

NA RATY! 1232 **ZA GOTÓWKĘ!**
Najkorzystniej nabyć można **MEBLE, DWYANY, otomany, kanapki, garnitury** salonowe, łóżka wszelkiego rodzaju, poduszki włos. i z trawy morskiej, chodniki, firanki, portjery, narzuty, kapy, kołdry i t. p. o 20% taniej
E. KORENBLITA, Lwów, Brajerowska 4.

COŚ CZEGO NIE BYŁO JESZCZE!!!

PRAWIE ZA DARMO!

Kretony	za 1 m.	1.— zł.
Oxfordy	„ 1 „	1.— „
Krepony	„ 1 „	1.20 „
Barchany	„ 1 „	1.20 „
Flanele	„ 1 „	1.20 „
Zefiry popel.	„ 1 „	3.— „
Jedwab do prania	„ 1 „	2.— „
Popelina jedw.	„ 1 „	4.— „
Welna	„ 1 „	4.— „
Welwety	„ 1 „	3.20 „
Szemizety	„ 1 „	1.60 „
Kupon na ubranie męskie	„	40.— „

HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI
Lwów, Halicka 15. Tel. 85-59.
ZAMÓWIENIA Z PROWINCJI WYSYŁAMY ODWROTNIE.

Tani przedświąteczny tydzień.

Kto chce spędzić wesoło święta, niech spieszy do znanej firmy

„SYRENA“ Lwów, ULICA KAZIMIERZOWSKA L. 13 20234 Telefon 53 - 16
która sprzedaje na bardzo dogodne spłaty: **Gramofony, Radja, Detektory** na lwowską stację, **Rowery**, oraz części do tychże po cenach gotówkowych. Na składzie **Radja**: Philipsa, Eumig-Hartley'a, Ingelena, Marconiego, Telefunken, oraz wszelkie inne aparaty — Aparat 3-lampowy zagran. od 70 zł.

KAPY brokatowe, franki, dywany, chodniki, ceraty, materje mebl. kołdry itp. poleca w największym wyborze 1383
Kiczales-Margulies Lwów Sykstuska I. 18, tel. 33-48.

Z POWODU LIKWIDACJI ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ

przez Władze dozwolona

**TOWARÓW GALANTERYJNYCH I KOSMETYKI
HURTOWNIA KUPIECTWA POLSKIEGO**
we Lwowie, ul. Wałowa 5, I. p. 1868

NAJLEPSZE ODKURZACZE

z akcesorjami kompletne — w cenie zł. 350 na dogodne spłaty poleca 1760

JAKÓB KAHANE i Ska
Lwów, ULICA KOPERNIKA 2. Telef. 8-91.

Żylaki

usunie się pewnie przez noszenie specjalnych pończoch gumowych z Specjalnego Składu Wyrobów Gumowych, Chirurgicznych i Higienicznych

S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7.
CENNIKI BEZPŁATNIE. 1879

SYPIALNIA z PSYCHA przedwojenna, sypialnie wiedeńskiej panią, jadalnię fornierowaną oraz różne meble starożytnie ok. 1758 — zycznie sprzedaje
LIPPER Lwów, KOPERNIKA 17. Tel. 41-77.

„OXYFER“

prepar. żelaza w płynie dla niedokrwistych, udziwieńców i nerwowych — zwiększa apetyt i wzmacnia organizm —
Cena 3 zł. 50

Główny skład:
**APTEKA
SOMMERSTEINA**
Lwów, Janowska 2.
TELEFON 33-75. 19825

POT

nóg, rąk i pachwin usunie pewnie puder „CSAVE“ pak. Zł. 1., wyłączny skład

S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7.

CZYTAJCIE „WIEK NOWY“!

Korespondencje

„DUDA 1930! Za dwa kochane listy mocno ścisłam Myśle o Tobie i tęsknie — Ty Słodka Moja — Kiedy przyjedziesz? Pisz często i dużo. Julia“.
20238:

LUSIA B... Sambor! Droga przyjaciółko! Nie kup kapelusza wiosennego u was; opłaci się pojechać do Lwowa, gdzie u firmy E. Gęperl, Prędry 9, do starszego elegancki po niskiej cenie. Wisia. 1894:

Matężstwa

URZĘDNIK państwowy, — lat czterdzięci kilka łagodnego usposobienia, separowany nie z własnej winy, zapozna w celu matrymonialnym osobę inteligentną posiadającą posag — dla wspólnego dobra. Zgłoszenia nianonimowe nadsyłać pod „Separowany urzędnik“ do Adm. W. W. Nowego we Lwowie. 1937:

PANNA lat 35 z miesięcznym stałym dochodem zł. 300.— i urzędem mieszczaniną pozna w celu matrymonialnym intelig. pan na stanowisku. Zgłoszenia do Adm. pod „Nauzyczycielka“.
20268:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. Rawa Ruska Wasyl MARTYN 20062

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową wydaną przez 3 Pułk Legionów w Jarosławiu na nazwisko Anatol Jaremkiewicz. 20167

UNIEWAŻNIAM zgubiony reskrypt Województwa lwowskiego I. 17/nazw. AC. ex 929, wystawiony na nazwisko Boniński Piotr. 19935

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Tarnopol, Jakób Gregorowski. 1928:

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Złoczowie, Kossar Stefan. 20236

LOKALE

LOKAL frontowy do wynajęcia. Bogdanówka I. 1, Mittelman. 20011

POKÓJ z kuchnią, łazienką, nadbudowa, dwu roczny czynsz. Skrzyńskiego 4; 19929

MAŁY umeblowany pokój odnajmuję urzędniczka solidnej panience, najchętniej urzędniczce. Turecka nr. 2, I. p., przez ganek, od 4-7 19846

POKÓJ frontowy, umeblowany z światłem i usługą dla poważnego pana na stanowisku do wynajęcia. Gliniańska 21, parter prawy. 19880

DLA poważnego pana do wynajęcia pokój frontowy, umeblowany, łazienka, telefon do użytku. Listopada nr. 11 B, II. p. m. 12. Od 3-5. 19562

4-5 POKÓJ z przynależnościami i komfortem w śród miesiąca, poszukiwane. Listy pod „Zgoda“ do Adm. W. W. 19022

DO WYNAJĘCIA zaraz 4-pokojowe mieszkanie, ulica Wojtowska 4 (górna Lyczakowska) pełny komfort — dogodne warunki. Wiadomość od 5-7 wieczorem — tel. 18-86. 19965

GARAŻ tylko dla prywatnych od zaraz. Listopada nr. 33. 19847

2 POKOJE kuchnia, 1 pokój kuchnia, 4 pokoje kuchnia, czynsz z góry do wynajęcia. Kordeckiego 24 b. 19919

DO WYNAJĘCIA dwie duże ubikacje parterowe przy ul. Piłsudskiego 18 — (światło elektryczne, gaz — wodociąg) na cele przemysłowe, biura etc. Dozorca wskaże. 20032

DWU OSOBOWY elegancki frontowy pokój, częściowo utrzymanie. Kochanowskiego 30, 19883

DO WYNAJĘCIA mieszkania 2, 3, 4 i 6-cio pokojowe z pełnym komfortem przy ul. Kadeckiej. Zgłoszenia: Tarnawiecki, Tarnowskiego 26. 19820

DO WYNAJĘCIA pokój balkonowy front, komfort, słoneczny dla solidnego pana. Kopernika 30, I. piętro, drzwi 2. 20179

POSZUKIWANY obszernej szej pokój umeblowany, z klatki, zupełnie separowany w okolicy gł. poczty. Najchętniej u gospodarza. Zgłoszenia pisemno: Sawaryn, Sykstuska 39 A. 20116

DO WYNAJĘCIA kilka pokoi na biura natychmiast na Kopernika. Wiadomość: Kopcowa 2, II. p. 20077

NA biuro pokój umeblowany, parter, front. Wiadomość: Kalcza 4, I. piętro, drzwi 2. 20073

DWA pokoje, elegancko urządzone, gaz, łazienka — wynajmuję panu na stanowisku. Listy do Adm. W. W. pod „Wytorny“.
20255:

POSZUKUJE dwa pokoje z kuchnią lub jeden z kuchnią zaraz za 3 rocznym czynszem wprost do gospodarza w okolicy Romanowicza. Zgłoszenia: Mieczarnia Romanowicza 10. 20216

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią, komfort, przystanek tramwajowy, za czynszem rocznym do wynajęcia. Listy pod „Dolarów 360“ do Adm. W. W. 20066

POSZUKUJE dużego pokoju z klatki schodowej — umeblowanego. Łaskawe listy pod „Jedna osoba“ do Adm. W. W. 20263

POKÓJ duży, ładnie urządzone, osobne wejście, wynajmuję zaraz solidnemu panu. Nabelakowa nr. 23, parter prawy. 20256:

POKÓJ kawalerski niekierujący wejście do wynajęcia. Wiadomość Kopernika nr. 48, parter prawy. 20260:

POKÓJ, osobne wejście — solidnemu panu. Pełczyńska 6, II. p., drzwi nr. 5 20243:

BEZDIETNE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub jedną izbą za czynszem miesięcznym ewent. półrocznym od 1. maja. — Listy pod M. S. do Adm. W. W. 20217

POKÓJ słoneczny, czysty, dla 3 pań lub panów na rządowym stanowisku z wiktami częściowym. Bema nr. 9, w sklepie. 20220:

POSZUKUJE 2-3 pokojowego mieszkania z kuchnią za czynszem według umowy. Kwentalnie zgłodzię się na chwilowe spółkatorstwo. Listy do W. W. pod „Wschód“.
20060:

ZARAZ do wynajęcia pokój umeblowany. Tarnowskiego 9, parter lewy. 20274:

DO WYNAJĘCIA zaraz 2 pokoje, przedpokój umeblowane, okolica Techniki dla osób samotnych dobrze sytuowanych. Zgłoszenia pisemne pod „Przedpokój“ do Adm. W. W. 20276:

POKÓJ elegancko umeblowany z komfortem, telefonem, usługą, — wejście z przedpokoju, osobie żądanej zaraz do wynajęcia. — Leona Sapiehy 67, III. p., strona lewa. Oglądać od 10-4 popoł. 20277

NAUKA

RODOWITA francuska — udziała lekcji. Waska 8, II. piętro (obecna Lyczakowskiej) od 2-5. 1932

UKOŃCZONA seminarystka z praktyką, poszukuje lekcji. Wynik zapewniony. Listy do Adm. W. W. pod „Popołudnie“.
20248:

Posad poszukują

SZOFER — KOWAL, znający roboty ślusarskie i niklarskie, poszukuje posady od zaraz w mieście lub na wyjazd. Listy pod „48“ do Adm. W. W. 19945

TECHNIK budowlany, 13 letnia praktyka, z dobrimi świadectwami, — obezpany teoretycznie i praktycznie z prowadzeniem robót żelbetowych oraz biegły rysownik, poszukuje posady. Wymagania skromne. Listy pod „Technik bud.“ do Adm. W. W. 19663

PANNA pisząca na maszynie, poszukuje posady zaraz. Połockiego nr. 60 — Łonnicka. 20261:

SAMODZIELNY buchalter-bilansista i korespondent z długoletnią praktyką biurową, obejmie posadę prawniczną. Łaskawe listy pod „Kawaler“ do Adm. W. W. 20237:

MĘŻATKA intel., zajmie się gospodarstwem domowym i gotowaniem u jednej osoby, najchętniej na wsi lub w małym mieście. Listy z podaniem warunków pod „Szatynka“ do Adm. W. W. 20225

Kupno-Sprzedaz

DARMO franki i kapy zostawia przy zakupie materiałów do tychże — WANK, plac Marjacki I. 5, I. p. 1787

ŁC-DOWNIE „ESKIMOS“ z pierwszorzędną izolacją korkową poleca Rentschner Legionów 37. 16547

RZEŹNICZY Najlepsze noże, najlepsze przybory — haki porcelanowe już nadszły. Rentschner, Legionów 37. 19393

BARDO elegancka, nowa suknię i nienoszony smoking sprzedam. Chorażczyzna 24, II. p. 20265:

OBÓJ sprzedam. Chodorowski 11, lewy parter. Codziennie od 1-3. 20267:

SPRZEDAM łożko, otomane, leżak, Chorażczyzna 5, podwórze, ganek prawy od 10-1. 20212:

Wolne posady

POSZUKUJE rutywowanego fachowca w dziale farb Listy pod „Farbiarz“ do Adm. W. W. 20095

CZELADNIKA krawieckiego lub też dobrego pomocnika podreżnego przy robocie spodniowych — przyjmie. Rutkowski ulica Kącik 19. 20117

DO introligatorni potrzebna zawodowo zdolna panina. Plac Gołnecki 9, I. p. 20166

BIURALISTKA poszukiwana. Wiadomość Biuro mieszkanicowe, Ossolitskich nr. 6. 19999

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe. Korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa, Żurawia 42 — 2. Kursy wycząją listownie buchalterji, rachunkowości kucielkiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — Po nkończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów. 18988

GOSPODYNI kucharka, — uczciwa, potrzebna zaraz na wieś. — Bortnikowa, poczta Skala, Horodnica. 19629

DO WYROBU muszardy dobrego fachowca poszukuje się. Listy do Adm. W. W. pod „Zakładająca się fabryka“.
19832

DZIEWCZYNKĘ do nauki krawieczyny przyjmie. Ul. Tarnowskiego 19, drzwi 5. 20245:

FRYZJERKA damska i manikurzystka, siły pierwszorzędne, zostaną natychmiast przyjęte. Piłsudskiego 6. 20246:

PRZYJMĘ pannę z kawiarni do wędliniarni, która może sama sklep prowadzić. Ul. Grodzickich 11. 20249:

OGRODNIK poważniejszy, zdolny w swem zawodzie, dobry kwieciarz, poszukiwany. Miłkowski, Wulka 4 20242:

POTRZEBNA zaraz paniąka do nauki. Magazyn: młód Wandy Karpińskiej, Plac Kapitałny 8. 20002.

BIEGLEJ maszynistki z językiem niemieckim, poszukuje do spółki w pracy — Biuro pisania na maszynie Potockiego 47. 19855

POTRZEBNA praczka zawodowa, umiejąca dobrze prasować. Sanatorium Czerwonego Krzyża, Lyczakowska 107. 20266

POSZUKUJE się ciastkarkę. Kawiarnia „Warszawa“ Mickiewicza 2. 20259:

SAMODZIELNĄ, pierwszorzędną buchalterkę — korespondentkę przyjmie. — Zgłoszenia: czwartek, piątek, godz. 7-9 wieczorem, Arnold, Szkarpowa nr. 3; 20230:

SLUŻACĘ przyjmie zaraz umiejąca gotować. Pracownia sukien Kopernika 9 — II. p., II. schody. 20209:

PRZYJMĘ dziewczynkę do nauki. Krawiec męski ul. Głęboka 21. 20221:

SAMODZIELNE i podreżone poszukuje pracownia sukien Steilowa, Kopernika 14. 20241:

PRZYJMĘ natychmiast — dziewczynkę do nauki. — Motkes, Piekarska nr. 1. 20093

SLUŻACA do wszystkiego, polubiewna. Zgłoszenia ze świadectwami Mohr, dentysta, od 3-5 popoł. 20068:

INTEL. paniąkę do nauki fryzjerstwa damskiego — przyjmie zaraz zakład fryzjerski Stanisław Masłowski, Batorego 14. 20065:

WŁASCIWIELI SAMOCHODÓW prosimy o kontrolowanie wyszkolenia oraz zdanie okazywania dyplomów inżyniera Proma — przyjmując nowych szoferów. Lwów, Lelewela 3 — (przy Akademickiej). 18987:

INŻYNIER PROM PROWADZI wiele kursów w Polsce. Prawo jazdy nie wystarczy do otrzymania posady. Wymagany jest dyplom kursów, znanych wszędzie przez właścicieli samochodów. Lwów, Lelewela 3 (przy Akademickiej) 18986

ZDOLNĄ siłę do krawatów poszukuje pracownia abażurów, Piłsudskiego nr. 6, tel. 55-33. 20183:

10 ZŁOTYCH dziennie zarobię egzerny zastępcą. Rentschner, Legionów 37; 20102:

CHŁOPAKA do sklepu — drugiego do pracowni — przyjmie zaraz Koniewicz, Batorego 12. 20097:

PRAKTYKANTA do nauki techniki dentyst. przyjmie. Dr. Lewarowski, pl. Hallicki 7. 20240:

SAMOTNEJ, więcej pojedynezy kobiety, niewykuczony mężczyzna, poszukuje do spółki sklepu. Lubieć wielki, K. u Wołucha. 20239:

FRYZJERSKI pomocnik — zdolny zostanie zaraz przyjęty. Fryzjer, Piekarska 5. 20279:

POWAŻNA Firma Sp. Akc. poszukuje inteligentnych 6 parów inteligentnych, solidnych, dobrze prezentujących się do wykwiutnego i lekkiego podróżowania. Dochód miesięczny od 600 do 800 złotych i więcej. — Czas próbný płatny. Dla zdolnych stała gaża miesięczna, oraz awans na wyższe stanowiska — bez względu na wykształcenie. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami od godz. 10 do 12 i od 15-17. Znajomość fachowa niekonieczna, przeszkolenie bezpłatne. Sykstuska 52, II. p., na lewo. 20270:

10 DNI PRZED ŚWIĘTAMI
sprzedaje 1943
wysortowane naczynia
po zł. 2.40 za kg.
F. Rentschner
LEGJONÓW 37.

ROZMAITE

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmujące panie. Gródecka nr. 49, I. p. 18973

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne przedko, solidnie, tanio. Borkowska, plac Bernardyński 13, sklep kilimów. — 20257.

LETNISKO lub dochody osobie, która wybudowała by domek kapitałem 400 dolar. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod „Hypoteka P.“ 1911

SAMOCHOBY OSOBOWE wynajmuje na wycieczki, śluby itp., jakoteż dziennie lub na kilometry „Lunon“, pl. Marjański nr. 4, telefon 26-90. 19525

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmująca panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 19778

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER
Lwów, ul. Na Błonie 2 (naprzeciw Kopytkowego). Leczenie chorób jamy ustnej. Laboratorium techniczne. — Ceny niższe. — Ulgi w spłatach. 1813

RYSUNKI techniczne, plany, druki kopiuje w każdym kolorze (jedno i wielokolorowe) tanio. Wykonuje druki jedno i trójkolorowe na celulojdzie. Listy pod „Luniter“ do Adm. Wieku. 19877

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmująca panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 19628

PODZIĘKOWANIE! Zagięta mi kwota pieniężna, dla mnie bardzo wielka. Za poradą moich sąsiadów wiele zmartwienia udało mi się do p. Rabina Rosenbluma, który mieszka we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej 20. Dzięki Jego wielkiej i zdumiewającej wiedzy, moje pieniądze zostały mi zwrócone. Składam tu drogą serdeczną podziękowanie. Anna Drebiło, Wazka 17. 20122.

SPÓLNIKA lub spółniczek z kapitałem tysiąc dolarów poszukuję do intratnego przedsiębiorstwa we Lwowie. Oferty do Administr. Wieku pod „Praca 30“. — 20210

WSZYSCY Lwowianie poszkodowani wojną, woryzacja, tudzież posiadacze przedwojennych polis oraz emeryci państw zaborezych spieszcie natychmiast do kiosków koło Kawiarni Wiedeńskiej po „Gazetę Społeczną“. Nadzwyczaj — ważne wiadomości, drugi nakład. 20227

POSZUKUJĘ SPÓLNIKA (niezki), dobrego fachowca (czyżni) do 1-rzędnego Zakładu fryzjerskiego z osobnymi lokalami dla Pań i Panów. Z elektrycznością, wszelkimi aparatami. Gotówka wynagana 2500 zł. — Powiatowe miasto fabryczna, okolica Zdrojowisko. — Do Adm. Wieku Nowego pod „Egzystencja 18“. 1940:

LECZĘ RANY (zastarzałe) wrzody. Listy pod S. B. do Adm. Wieku. 20258

PRZEDSTAWICIELSTWO wprowadzając maszynę do pisania poszukuje spółnika z 5000 zł. Zgłoszenia: „Wysokie pewne zyski“ do Administracji. 20273:

CO KAŻDA panna przed ślubem wiedzieć powinna. Powyższa książka, niezbędna dla każdej kobiety, wysyłam po wpłaceniu zł. 12 na PKO. konto czekowe Nr. 22381, St. Kaczmarezyk, Warszawa. Cena łącznie z opakowaniem i przesyłką pocztową. Ekspedycję książek uskutecznią się w koleżności zamówień. 1946:

POWIELA RYSUJE 20253
= WERBO =
LEGJONÓW 37. tel. 78-45

KUCHARZ poszukuje kuchnię na własny rachunek lub spółkę, dam prace, nakrycie stołowe i kuchenne. Listy pod „Zgodliwy“ do Adm. Wieku. 20228:

AKUSZERKA przyjmująca panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorczeni wskaż. 19779

W BANKACH Zastawicznych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Austreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 20278

Kupno-Sprzedaz

EMERYT energiczny, do brze się prezentujący, wymowny, posiadający zjednaną klientelę działu korzennego w Małopolsce, poszukuje zastępcy. Zgłoszenia: Adm. Wieku Nowego pod „Dział korzenny“ 1941:

INDANTHRENY, Flammeo na FIRANKI nadeszły. — WANK, plac Marjański 5 — I. piętro. 1788

OKAZJA! Posiadłość 5 morgów ogrodu, 12 morgów łąk, dwa domy mieszkalne, trzy duże murowane budynki gospodarskie, 9 kilometrów od Lwowa, urocze położenie, do sprzedania na dogodnych warunkach. Nadaje się do założenia zakładu ogrodniczego i letniska wypoczynkowego. — Informacje: Kancelaria Adwokatów: Dra Grzesika i Dra Korenkiego — Lwów, ul. Bonifarda 2. 19338

MASZYNĘ do pisania — sprzedam za 100 zł. Steyskał, Piekarska 17. 20262:

OKAZYJNIE sprzedam — plugi 1 i 2 skibowe. Słusarnia, Zielona 67. 20247:

PIŁĘ wahadłową sprzedam Orłów, Tkacka 42. 20082:

WILCZURA ślicznego rocznego, sprzedam. Kingi 20 Frey. 20218

ROWER do sprzedania. Ul. Kochanowskiego 18. 20149:

REKAWICZKI glacie 6 zł., Reformy jedwabne 4 zł., Kombinacje 9. Blusinki 1, Trykotaż za bezen. Szlafroczki fularowe 14, artykuły dzieciinne sprzedaje Magazynu, Batorego nr. 6. Tamże wysortowane płaszcze, suknie prawie darmo 19976.

FORTEPIANY mało ograniczone na różne ceny. PIANINA NOWE możliwie najtaniej sprzedaje, mienia HANAK, Piłsudskiego 21, — pierwsze piętro. 19616

„JUNKERSA“ Diesle. Motory ropne benzynowe elektryczne. Lokomobile. Maszyny mylnskie do obróbki drzewa Turbiny wodne. Samochody osobowe ciężarowe. Transmisje. Garaże żelazne. Stacje benzynowe oraz wszelkie inne maszyny dostarczamy ze składu Lwów, ul. Sapielny 8 NIEUSTAJĄCA WYSTAWA MASZYN. 20040

GARNITURY salonowe mahoniowe sprzedaje po najniższych cenach Wytwórnia stolarska, Lwów, Zielona 82 I. Iwanowicz. 20035

SPRZEDAM dom mieszkalny z pełnym komfortem i wolnymi mieszkaniami położony blisko śródmieścia. Listy pod „Intraty interes“ do Adm. Wieku. — 19821

BRZUCHOWICE — willa, 3 pokoje, kuchnia, ogródek sprzedam. Cena 1,300 dol. Plac Smolki 3, portjerka. 19822

KANARKI Harceńskie, samieciki do rozplodu, sprzedaje po 5 i 7 zł. Wolność nr. 3, parter. 19265

KILKA JADALN i sypialni wiedeńskich, klubowy garnitur skórzany, gabinet męski dębowy i wiele innych rzeczy okazujmie do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42, firma Markiewicz, sklep korzenny. 20154

PARCELE słoneczna przy komforcie obok Szymonowiczów, sprzedam Biuro „Kontrakt“, Batorego 36; Tel. 76-46. 19874

DOM murowany, blachą kryty, 7 ubikacji, ogródek, altana, 3 ubikacji wolno, 1,800 dol. Kochanowskiego nr. 141, Tel. 58-46. 19563

PARCELE do sprzedania za gotówkę i na raty w nej Wodzie. Wiadomość z grzeczności ul. Żółkiewska nr. 83 u p. Parankiewiczów, I. p. 20152

RADJOAPARATY i słuchawki najtaniej Lwów — „Lumen“ pl. Marjański 4. — 19359

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, paci najwięcej — Oswald Mandl, Sykstuska 33 18007

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaje, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego 1. II. 19088

SPRZEDAM parcelę. Zamkowa, obok rampy Żółkiewskiej. Braun, Smocza 26; 19857

ZEGAR ścienny, półgodzinowy, palisander, antyk — okazujmie do sprzedania. — Zegarmistrz, Bielowskiego nr. 3. 19848

FORTEPIANY krzyżowe — prostosłunne okazujmie sprzedaje — wypożyczam. Kolesza, Sykstuska dziel. sić. 19861

DOM do ukończenia sprzedam na przedmieściu Lwowa przed Zboiskami, murowany, blachą kryty, pięć minut do tramwaju od Rzeźni miejskiej. Wiadomość w sklepie p. Frankla 20133

KORZYSTAJCIE! TANI TYDZIEŃ KAP i FIRANEK tylko u FREILICHA, SYKSTUSKA 21. 19978

WALCE MLYNSKIE szwajcarskie 500X220 i 350X200, okazujmie sprzedam. Słusarnia, Kollataja 5. 20089

SPRZEDAM parcelę 112 sążni, ul. Łezakowska, 10 dolarów, Listopada boczna 120 sążni 10 dolarów, Tar-nowskiego 180 sążni 16 dolarów, Zielona 100 sążni. Dom, 2 pokoje, kuchnia — nowy, ogródek, stajnia Zamarystynów, 1,500 dolarów. Willa nowa, 9 ubikacji, 4 pokoje, kuchnia, komfort wolne ul. Tkacka, wkład 3,500 dolarów. Skomorowski, Chorażczyzna 27. 20070

SPRZEDAM na dogodnych warunkach dom drewniany o 6 ubikacjach w Zimnej Wodzie. Wiadomość: Zakład fryzjerski Gródecka nr. 129. 19638

SPRZEDAM okazujmie lub wydzierżawie w okolicy Jaromca pensjonat dwu piętrowy, 17 umeblowanych pokoi. Położenie urocze — pełne słońca. Specjalne warunki zdrowotne na sanatorium. Listy pod „Kupno dzierżawa“ do Administr. 19828

SPRZEDAM około 2 morgi parceli nadającej się również na ogród warzywny w Zamarstynowie, 10 minut do tramwaju. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Okazja“. 20159

JAJA WYLEGOWE, indyckie „mamuly“, kurze brahmmaputy i prześliczne liliputy włoskie kuropatwiaki sprzedaje i przyjmuję zamówienia Janowska nr. 72, właścicielka. 20145

DOM murowany do sprzedania przy ul. Białoborskiej przy torze do Parku Lotniczego. Wiadomość u właściciela Rajta, od godz. 15—18. 20171

OKAZYJNA sprzedaż używanych samochodów na dogodnych warunkach. Tel. 57-77. 20113

PARCELE na dogodnych warunkach przy elektryce, 10 minut od przystanku Gabryliówka 23 zł. Zamarstynów, ul. Wiejska, Fischer. 19964

KTO CHCE nabyć we Francji Nieruchomości, Posiadłości, Dwory, Zakłady Przemysłowe, Przedsiębiorstwa Handlowe, niech się zwróci do: HERIAUD et JOLIVET, 37, rue Marengo, Angoulême, FRANCJA. — 1947:

SALONIK mahoniowy kompletny, dywan smyrneński dobrze utrzymany, tanio sprzedam. Rynek 43, II piętro, frontowe. 1949:

ZTMNAWODA parcelę budowlaną niedaleko dworca. Dwaletnia spłata. Rutowski 7, Notarijat. 20280

PARCELE budowlaną okazujmie sprzedam 140 i 115 sążni kwadr. osobno lub razem, kanał, kabel, woda tramwaj w mieście, róg Świętokrzyskiej, Koszarowej i Na Błonie. Wiadomość pl. Bernardyński 3, Kopeczyński. 20141

PARCELE piękna u wylotu Niziesienia nowego przy drodze, bardzo tanio sprzedam Strunkowa. Wiadomość koło cerkwi 23. 20104:

PIANINA nowe od 2.200 zł. na dogodne spłaty. Długoletnia gwarancja fabr. Nowacki i Ska, ul. Piłsudskiego 17. 1951

BIURKO amerykańskie żaluzjowe, garnitur klubowy pokryty gobelinem, do sprzedania. Wiadomość: Rentschner, Legjonów nr. 37 parter. 20181

SKLEP w śródmieściu, nadaje się różny cel do odstepienia. Wiadomość ulica Listopada 27, w suterynach 20250:

SYPIALNIE, jadalnie, salony, szafy, kredensy, dęsy itd., oraz meble antyczne poleca firma Zieliński, ul. Trzeciego Maja 11a, sklep antyków. 1802

MODELE DZIECIENNE! — Najnowsze płaszczyki, ubrania, sukienki, ceny fabryczne. Kompletne wyprawki niemowlęce 6.80. — „DZIDZI“, Sykstuska 21; 20100

ZA GOTÓWKĘ kupię okazujmie urządzenie pokoju męskiego. Zgłoszenia telefon 17-17. 10108

Schweighofera FORTEPIANY, PIANINA światowej sławy 1944

HOFMANNA Pianina, Harmonje wiedeńskie, znakomite. Ceny niskie, dogodne spłaty, długoletnia gwarancja fabr. „MONIUSZKO“, Zimorowicza 10.

MASZYNĘ do szycia okazujmie sprzedam. Obertwórska 7, lewy parter. 20162:

MOTOCYKL „Ariel“ 557 cmc, model 1929, 4,000 km. ujechanych, prawie zupełnie nowy do sprzedania na przystępnych warunkach. Zgłoszenia: Polturak, Lwów Sienkiewicza 9 lub telefon 935 od 14—16. 19973

MEBLE SYPIALNIE, JADALNIE, najnowszych wzorów — solidne wyroby na 24-miesięczne raty poleca SANAKER, Zamarystynów, Lwowska 58. Stolarsnia. 20131

KUPIĘ okazujmie kotła na biegunach w dobrym stanie. Mildner, Sobieskiego 20090:

FORTEPIAN „Wirtha“ — króciutki, znakomity sprzedam okazujmie, ewentualnie zamienię za fortepian gorszy lub pianino za umówioną dopłatą. Skleniarski, Kopernika 26, Tel. 83—31. 20271

MEBLE antyczne jak krzesła, komody, sekretarzyk, pajaki starożydowskie okazujmie do sprzedania. — Kraus, Sobieskiego nr. 15; 20126:

GOSPODARKA do sprzedania, 20 morgów pola wraz z zabudowaniem w Kraśnym koło stacji p. Breitenstahl lub inform. Lwów Kochanowskiego 18. 20148:

ORZECHÓW włoskich 8 sztuk, silne, prawdziwe napierówki 4-letnie sprzedaje właścicielka Janowska 72; 20144

ŁÓŻECZKO białe z materacem sprzedam. Murarska nr. 7, parter, na prawo — między 1—4. 20219

DO SPRZEDANIA dom murowany, nowy kryty blachą, 5 ubikacji, piwnica, komórka, naprzeciw stacji kolejowej w Gródku Jagiellońskim. Madejewska 20229

WILLA nowa w śródmieściu, 13 ubikacji, komfortowa, z ogrodem do sprzedania. Listy do Administr. Wieku pod „Śródmieście“. 19326

CENTRYFUGA „Diabolo“ nowa nr. 0 z przyrządem do robienia masła, tanio do zbycia. Ogórkowa 6. — 19960

BLACHE 2—3 m/m używana na biegunach, „Transwarstaty“ Sp. z o. o. we Lwowie. ul. Na Bajki 3. 1931

We wszystkich



krajach kulturalnych potrafi się ocenić zdrowotne własności kawy Hag. O ile dotąd nie piliście kawy Hag, spróbujcie pierwszą filiżankę wieczorem. Będziecie zdumieni jej dobrocią i nie odczujecie ujemnego wpływu na sen. Kawa Hag ochroni serce i nerwy.

Do Składow Aptecznych,
Składow Farb i Mydlań!

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy W. P. P., iż z dniem dzisiejszym przeprowadziliśmy fabrykę i biuro do znacznie obszerniejszego i specjalnie na ten cel przebudowanego lokalu przy

ul. Bonifraterskiej № 11-13 w Warszawie TELEF. 31-78

i prosimy nadal wszelkie łask. zamówienia kierować tylko pod powyższy adres.

Nasze laboratorium znacznie powiększone, pozostaje nadal pod fachowem kierownictwem wybitnych inżynierów-chemików i jak dotychczas, nasze wieloletnie doświadczenie daje gwarancję doskonałości wyrobów

„SKINOL“

Jednocześnie ostrzegamy W.P.P. przed nieuczciwą konkurencją, która, zachęcona wielkim powodzeniem wyrobów „SKINOL“, podszyciwa się pod naszą firmę.

Zwracając uwagę na zmieniony adres — polecamy się dalszym łaskawym względom P. T. Odbiorców.

PRZETWORY CHEMICZNE

„SKINOL“ Sp. z o.o.

w Warszawie ul. Bonifraterska № 11-13, tel. 31-78

1870

HALL O! HALL O!

Sensacja ostatniej chwili!

TRZYŁAMPOWY RADJOODBIORNIK,
zagraniczny, wszechświatowej sławy **TYLKO zł. 75.**

Układ tego aparatu gwarantuje odbiór stacji na głośnik, z siłą wystarczającą na największą salę. Tak bajecznie tanią cenę zawdzięczamy nabytciu wielkiej ilości aparatów tego typu.

Głośnik wielkiego rozmiaru pierwszorzędnej jakości, odróżniającej się niedoścignioną czystością głosu i naturalnym dźwiękiem

Zł. 60—

Również polecamy kompletne aparaty detektorowe pierwszorzędnej jakości:

„Polmet“, „Marconi“, „Nora“, „Standard“, „Leopolds“ po cenach fabrycznych, na bardzo dogodnych warunkach spłat. Przy kupnie aparatu lampowego przyjmujemy zakupiony detektor w pełnej cenie zakupionego.

Posiadamy na składzie wielki wybór słuchawek doskonałej jakości, części składowe i wszelkie akcesoria po cenach nader niskich. Dla większych mieszań, lokali publicznych, i t. p. polecamy

odbiorniki elektryczne

MARCONIEGO, PHILIPSA i TELEFUNKEN

najnowszych konstrukcji z lampami ekranowanymi, niezależniającą instalację radiową od baterji anodowej i akumulatora.

Aparaty te dostarczamy również na długoterminowe spłaty. Cenniki, wszelkie informacje, oraz porady fachowe bezpłatnie! Kompletne inst. radioodbiornicze z pełną kilkuletnią gwarancją!

Zakłady Radjotechniczne „UNIVERSAL“,
Lwów, ul. Kołłątaja 1. 3, Telef. 74-80. 1280

PARCELE

każdemu na raty!

Piękne, słoneczne, od dworca Łyczakowskiego odległe 5—12 minut. Informacji udziela Kancelaria Dra Marjana Bobrowskiego, Lwów, Akademicka 10, w podwórzu na prawo, II. p. 20208

Nowo otworzona wytwórnia **Bon Marche** pl. Marjacki 5 poleca najnowsze modele zagraniczne i krajowe — oraz sprzedaż sukien i trykotaży po najniższych cenach. 1892

Najnowsze wozy ciężarowe.



(xy) Wprowadziły je na próbie dawno szwedzkie koleje. Wozy zaopatrzone są w dachy do otwierania (nasza rycina), które umożliwiają szybkie wyładowanie towarów.

LOKALE

4 POKOJE, kuchnia, komfort, umeblowane, ul. Zybkłowiecka do wynajęcia. Wiadomość: Ossolińskich 6, Biuro. 20188:

TRZĘDNICZKA państwowa, szuka od gospodarza pokoiku z kuchnią za rocznym czynszem. Cena 60 zł. Listy pod „60 zł.“ do Adm. Wieku. 20165:

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Szaszkiewicza 1 II. p., na lewo, między 4-7 20109:

POKÓJ dla poważnego pana lub 2 kawalerów do wynajęcia. Gródecka 38, ganek, pierwsze piętro, na lewo. 20075:

WYNAJME pokój, osobny wehód ewent. dwie osoby. Boczkowskiego 14, I. p. — ganek lewy. 20071:

ZAMOŻNY ziemianin przejeżdżający od czasu do czasu do Lwowa, szuka elegancko umeblowanego pokoju z osobnym wejściem. Listy pod W. C. do Adm. Wieku. 20211:

Z UTRZYMANIEM pokoik do wynajęcia. Teatryńska 9, dozorca wskaże. 20254:

3-4 POKOJE, komfort poszukiwane w Śródmieściu. Czynsz roczny z góry. Listy pod H. Z. do Adm. Wieku. 20226:

POSZUKUJE skromnego pokoju z światłem elektrycznym i częściowo z urządzeniem łazienki, najlepiej w pobliżu Sapieli. Listy pod „Poznańczyk“ do Adm. Wieku. 20222:

KATOLIK poszukuje mieszkania 3 pokojowe z komfortem, wprost od właściciela. Oferty do Adm. Wieku pod „Komfort“. 20235:

OGRODNIK z praktyką — poszukuje dozorcówki z obróbką ogrodu tylko za mieszkanie, ewent. przyjmuję obróbki ogródków. Łaskawe listy pod „Polecony“ do Adm. Wieku. 20110:

JAREMCZE, willa o 15 pokojach do wynajęcia. Wiadomość: Ossolińskich 1. 16, I. p., od godz. 10—17. 20213:

CZYNsz za rok lub dwa zapłać z góry za pokój kawalerski bez mebli przy tramwaju. Pawlikowicz ul. Zielona 44. 20215:

2 POKOJE, kuchnia, duży ogród do wynajęcia. Polockiego 114. 20134:

W BUDYNKU „Narodnego Domu“ jest do wynajęcia (5) pięć lokali sklepowych oraz dwa magazyny od ul. Rutowskiego 1. 22 i Kor. niaków. Bliższe informacje udziela Kancelaria „Narodnego Domu“ II. p. (tamże, dokąd też należy wnosić oferty, których otwarcie nastąpi dnia 12-go kwietnia b. r. o 12 godz. Michał Baczyński, Komisarz Rządu m. p. 19367:

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego, wejście z klatki schodowej za czynszem miesięcznym od praz. Łaskawe listy do Administr. Wieku pod „Skromny“. 20001:

DUŻY i mały słoneczny pokój zaraz do wynajęcia. Ul. Dąbrowskiego nr. 12, parter lewy, 2 drzwi. 20007:

POKÓJ umeblowany duży z klatki schodowej, wynajmie właściciel, Zulińskiego nr. 3. 19928:

POKÓJ rekreacyjny z meblami lub bez od 1. solidnemu panu. Listy pod „Czynsz miesięczny“ do Adm. Wieku. 19997:

POKÓJ i kuchnia umeblowane, wynajm. Zgłoszenia Hadinger, Bourlarda nr. 4, Tel. 46-97. 20244:

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 19862
LISTOPADA 30. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
b. Sek. Państw. Szpitala powsz.
Dr. A. NADEL ordynuje od 12—6
pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 1866

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki. b. sek. szpit. wied. i państw. we Lwowie
Dr. Laura Füllenbaum ordynuje od 12—1 i od 3—5 popoł.
ULICA SŁOWACKIEGO 3. 3

Centrala Pończoch PFAU RYNEK 19

NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIĘ. 1591